Nr. 126. PIĄTEK 5. CZERWCA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty na „Gazetę Lwowską“

za czerwiec pocztą 1 zł. 35 ct., w miejscu 1 zł. — ct.

Na *Gazetę z Przewodnikiem*,

za czerwiec pocztą 1 zł. 65 ct., w miejscu 1 zł. 30 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ogłoszenie.

Z końcem maja 1874 było w obiegu na zasadzie ustaw z d. 24. grudnia 1867. Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z d. 1. lipca 1868 (D. u p. nr 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprz. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

	zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną 12.650 zł., tj. w wal. austryackiej	13.282	50
b) opiewających na wal. austr.	94,185.650	—
Razem . .	94,198.932	50

B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontrol not państwa a mianowicie:

	zł.	ct.
jednoreńskowych	74,551.555	
pecioreńskowych	112,260.280	
pięćdziesięcioreń.	130,988.650	
razem . .	317,800 485	—
w ogóle . .	411,999.417	50

Wiedeń, 1. czerwca 1874.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Zastępca prezesa
Dr. Ignacy Kaiser.

Naczelny dyrektor poczt galicyjskich, nadał następujące posady pocztmistrzów i ekspedyentów pocztowych: w Jezierzanach pocztmistrzowi z Brzozdowiec Janowi Łopuszańskiemu; w Rozdole ekspedytorowi pocztowemu Mikołajowi Zalewskiemu; w Czerlanach kandydatce pocztowej Jadwidze Sondermajer; w Popielnikach, kandydatowi pocztowemu Jędrzejowi Fiałkowskiemu; w Olszanicy obok Ustrzyk, właścicielowi tychże dóbr, Józefowi Jordanowi; w Zassowie ekspedytorce pocztowej, Karolinie Krause; w Droginі pensyonowanemu porucznikowi Janowi Maciągowskiemu, i w Jazłowcu ekspedytorowi pocztowemu Władysławowi Grodzickiemu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 5. czerwca.

Jeszcze nie przebrzmiały artykuły dziennikarskie o „spisku“ kroackim a już wykryło dziennikarstwo wiedeńskie drugą podobną sprawę w zachodniej połowie monarchii. List biskupów zgromadzonych w Wiedniu przed uchwaleniem ustaw wyznaniowych i odpowiedź papieża ogłosił niedawno urzędowy organ dyecezyi wiedeńskiej obok ustaw wyznaniowych, a kilka ustępów tej korespondencyi wywołało wielkie wzburzenie w tamtejszym świecie dziennikarskim. Wprawdzie podniesione ustępy zapowiadają wyraźnie, że episkopat o tyle tylko zastosuje się do ustaw wyznaniowych, o ile one nie naruszają praw kościoła w konkordacie określonych, ale oświadczenie to wypowiedziane zostało jeszcze przed uchwaleniem i sankcyonowaniem tych ustaw a nadto nie jest bynajmniej nowością. W memoryałach, korespondencyach i z trybuny parlamentarnej padły w czasie rozpraw wyznaniowych równie stanowcze a może jeszcze przykrzejsze słowa ale dopóki nie ponowią się już po sankcyonowaniu ustaw, dotąd niema mowy o nowym kroku episkopatu przeciw władzy państwowej, o początku walki pomiędzy kościołem a państwem na wzór pruski. Nie chcemy zastanawiać się nad powodami, które wywołały ogłoszenie tej korespondencyi, ale to pewna, że obawy dzienników wiedeńskich mają wszelkie cechy fałszywego alarmu. Dzienniki te długo wmawiały w siebie i w czytelników swoich, że w zapatrywaniach Stolicy Apostolskiej i episkopatu co do ustaw wyznaniowych zaszła rażąca zmiana na korzyść tych ustaw, że nuncyusz papieski w okólniku do biskupów zaznaczył ten zwrot pojednawczy bardzo dobitnie itd. Nic dziwnego zatem, że po takiem złudzeniu rozczarowanie jest bardzo przykrem, że dzienniki uroiwszy sobie nadzwyczajną potulność episkopatu gorszą się każdym jego krokiem osłabiającym to przypuszczenie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że stanowisko zajęte przez episkopat w obec projektów ustawodawczych jest zupełnie odmiennem od stanowiska zajętego w obec sankcyonowanych już ustaw ale o tej zmianie pisano w ten sposób, jakoby biskupi okazywać mieli formalną sympatyę dla dokonania reformy wyznaniowej. Zresztą z obawy tej powinna dzienniki wyleczyć równoczesna wiadomość, że w pewnej prowincyi austryackiej już teraz czynem okazało duchowieństwo, jak dalekiem jest od nieuznawania ustawy o uregulowaniu zewnętrznych stosunków katolickiego kościoła.

W sejmie węgierskim rozkład pracy parlamentarnej uległ zmianie, gdyż projekt ustawy o szkołach średnich ma być odroczony do sesyi jesiennej. Powodem tej zmiany ma być obawa, ażeby lewica zwykłym zwyczajem swoim nie przewlokła sasyi czczemi rozprawami. Zapewniają jednakże, że odroczenie to jest łagodniejszą formą usunięcia projektu z porządku dziennego.

Niemiecka rada związkowa nie głosowała jeszcze nad uchwaloną w parlamencie ustawy o małżeństwie cywilnem dla całego państwa a już telegramy i korespondencye doniosły, że ustawa ta upadła. Prawie pewnem jest, że przepowiednia ta ziści się, bo komisya postawiła wniosek odrzucenia tej ustawy a większość rady przychyla się do wniosku. W chwili, gdy to piszemy, odrzucenie już jest może faktem dokonanym. Liberalne stronnictwo pociesza się, że mimo to nie długo czekać będzie na ponowne uchwalenie i sankcyonowanie takiej ustawy.

Sprawa sprostowania granic pomiędzy dyecezyami alzacko-lotaryngskiemi a francuskiemi jest już prawie załatwioną ku zadowoleniu rządu niemieckiego, którego delegat został w Paryżu bardzo uprzejmie przyjęty. Sami korespondenci niemieccy przyznają, że Francya w tej sprawie dała dowód bardzo pokojowego i pojednawczego usposobienia, gdyż łatwo mogła wyzyskać trudniejszy stosunek pomiędzy Niemcami a Stolicą Apostolską w celu rozbicia już dawno zawiązanych rokowań. Jeżeli dodamy do tego jeszcze i tę uwagę, że sprawa odgraniczenia dyecezyi była dla Francuzów bardzo niepopularną, bo stanowi niejako epilog zaboru dwóch prowincyi, to postępowanie rządu francuskiego uważać można za najdobitniejsze zaprzeczenie doniesień niemieckich o wojennych zamiarach Francyi.

We Włoszech stan dzisiejszy żadną miarą nie może potrwać długo bez wielkiego niebezpieczeństwa dla powagi parlamentu i rządu. Izba nieposiada żadnego warunku zdrowej i trwałej organizacyi parlamentarnej, jej uchwały są często tylko przypadkowym wynikiem głosowania a stosunek do ministerstwa zdradza na każdym kroku rozdwojenie i niepewność.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 3. czerwca.

☧ Pośród wrzawy dzienników ultraklerykalnych i ultraliberalnych szczęśliwe *juste milieu* zachowują dwa dzienniki wiedeńskie, t. j. *Presse* i *Fremdenblatt*, których

Przysłowia polskie.

Dawno już nie wpadła nam w ręce nowość literacka tak ciekawa i pożądana, jak książka, o której pomówić tu chcemy. Jest to zbiór przysłowiów polskich odnoszących się do nazw szlacheckich i miejscowości w Polsce. Autorem tego zbioru jest Aleksander Darowski, o którego śmierci niedawno doniosły dzienniki. Ważny to bardzo przyczynek do historyi obyczajowej, która u nas po pierwszych próbach Siarczyńskiego, Gołębiowskiego, Maciejowskiego, Wojcickiego niemal zupełnie leży odłogiem.

Autor tej książki, która niedawno pojawiła się w handlu księgarskim nakładem Żupańskiego, wziął sobie za zadanie, zebrać wszystkie przysłowia polskie, w których zawiera się jakie imię szlacheckie lub nazwa jakiej miejscowości Przypominamy sobie, że jeszcze przed laty kilkunastu ś. p. Darowski udawał się do wszystkich dzielnic dawnej Polski, wzywając do pomocy w tej pracy. Nie wiemy, czy prośba jego znalazła odgłos, na który zasługiwała — o ile jednak z samej książki wnosić można, autor ograniczyć się musiał do własnych, bardzo starannych badań i poszukiwań

Miłośnikom rzeczy ojczystych książka ta będzie nadzwyczaj cennym nabytkiem. Podziwiać należy mrówczą skrzętność autora, który z najrozmaitszych źródeł przez lat kilkanaście, mozolnie a cierpliwie zbierał przysłowia historyczne, ratując je od zapomnienia, któremu niezawodnie wiele, bardzo wiele z tych ciekawych płodów polskiego dowcipu paść już musiało ofiarą. Obierając sobie specyalny odłam przysłowiów polskich, autor wyczerpał wybornie to pole; niemasz źródła, któregoby nie znał i nie wyzyskał. Jest to najobfitszy zbiór tego rodzaju, i pozostanie on podstawą dla wszystkich dalszych pracowników na tem polu.

Chcąc obznajomić czytelników naszych z treścią tej ciekawej publikacyi, pozwalamy sobie przytoczyć z niej niektóre przysłowia, przywiązane do pewnych miejscowości naszego kraju. O Haliczu zapisuje Darowski następujące przysłowie:

Starszyj Hałycz wido Lwowa.

Przysłowie to objaśnia autor uwagą, że Lew Daniłowicz założył Lwów dopiero około roku 1270, podczas kiedy Halicz dawno przed tem istniał, a już około r. 1140 bywał stolicą książąt ruskich.

Zgrał się jak Kolbuszowskie skrzypce.

Kolbuszowa słynęła niegdyś wyrobem skrzypiec, które miały wielką wziętość u włościan i flisów. Z tąd wzięło początek przysłowie, które powtarzano o kimś, co przegrał w karty znaczne pieniądze.

Lepicj u nas w Kołomyi.

Przysłowie to powstać miało w następujący sposób. Józef Potocki, starosta Śniatyński, który w ścisłych stosunkach pozostawał ze Stanisławem Leszczyńskim i dworem francuskim, posłać miał raz do Paryża swego nadwornego kozaka. Wysłany kozak sprawił się jak należało, a gdy wrócił, rad mu był bardzo starosta, i zapuściwszy się z nim w poufalszą rozmowę, pytał się, jak mu się Paryż, owa stolica świata, podobał. *Lipsze u nas w Kołomyi* — odpowiedział dobrodusznie kozak.

O Lwowie zapisuje Darowski kilka przypowieści.

Zapisano we Lwowie pod figurą Lwa.
Nie czekają nigdy na jednego dwa!

Wskazówka bardzo dobra w tej porze stowarzyszeń i posiedzeń, kiedy albo p. prezes na zgromadzenie, albo zgromadzenie czeka na pana prezesa.

Lwów, nie każdemu zdrów.

Lipiński, z którego Darowski przysłowie to przytacza, dodaje uwagę, że to nie odnosi się tyle do powietrza, co do kieszeni... Według dzisiejszych spostrzeżeń, możnaby niestety przypuszczać oba powody...

Czopowe Przemyskie.

Autor nasz przysłowie to objaśnia wyjątkiem z pamiętnika Jabłonowskiego: „Pamiętam na sejmiku Wiszeńskim generała Ruskiego, jeden mądry szlachcic i urzędnik ziemski czopowe przemyskie pięć czy sześć lat trzymawszy, *tandem* szlachtę na siebie oburzył, że go okrzyknęli, aby ustąpił trzymania tego komu innemu. Po uspokojonym hałasie, bierze głos ów zahukany urzędnik i mówi:

— Widzę, Mości Panowie, żeście się Waszmość uwzięli na mnie i na mój honor, ale ja choćbym miał zginąć, *honorem meum nemini dabo*, nie puszczę czopowego!

I ztąd poczęło się przysłowie: *czopowe przemyskie* to jest: nie dam sobie wziąć honoru!

Poszły Rudki na dudki,
Strzałki na piszczałki.

Jeden z właścicieli Rudek, miasteczka na trakcie wiodącym ze Lwowa do Sambora, stracić miał cały majątek na biesiadach i tańcach, dając tym sposobem początek przypowieści.

Chcieć morza,
Koło Samborza.

Przysłowie to oznacza tyle, co żądać rzeczy niemożliwej. Przed półtrzecia wieku użył tego przysłowia książę Krzysztof Zbarazki na sejmie 1627 roku, obstając za prawami kościoła wschodniego. „Bo jeśli — mówił książę — tego chcą, żeby na Rusi nie było Rusi, to jest rzecz nie podobna, i takie to podobieństwo jest, jakby się chciało, żeby morze było koło Sambora, a Bieszczad koło Gdańska.“

Kwita z Sokalskiej bitwy.

Przysłowie to ma źródło historyczne. Jabłonowski opowiada, że książę Wiśniowiecki, wojewoda ruski, na początku panowania Zygmunta I. zastąpił Tatarom drogę pod Sokalem, stając na czele swego dworu i małej garstki szlachty. Tatarzy mając ogromną przewagę liczebną rozprószyli mały hufiec, tak że książę ledwie z życiem uszedł. Wiśniowiecki zebrał szybko liczniejsze wojsko i spotkawszy Tatarów drugi raz pod Sokalem, pobił ich i zniósł ze szczętem. „Teraz chwała Bogu, *kwita z Sokalskiej Bitwy*“ — rzekł po zwycięztwie. Odtąd używali Polacy przysłowia tego, jeźli kto komu oddał wet za wet.

Pod Zbarażem jeden Lach dziesięć Tatar zjada.

Przysłowie to ruskie przechowało się dotąd jako pamiątka bohaterskiej obrony Zbaraża w r. 1649 od Tatarów.

Poprzestajemy na tych kilku wyjątkach, dodając, że przysłowia odnoszące się do imion szlacheckich, daleko są obfitsze i ciekawsze w tym zbiorze, który polecić możemy każdemu, kto zamiłowany jest w śladach obyczajowych przeszłości.

przecież nikt nie posądzi o brak zasad liberalno wiernokonstytucyjnych. „Szczególni to patryoci i politycy“ — pisze dzisiejszy *Fremdenblatt* na czele artykułu wstępnego — tęskniący koniecznie za zatargami kościelnemi także w Austryi; jedni, ponieważ sprawę kościoła katolickiego uważają za zachwianą i zagrożoną, jeśli władze kościelne żają w zgodzie z władzami państwowemi i stosują się do ustaw; drudzy, ponieważ uważają każdy dzień za stracony, w którym państwo nie znajduje sposobności, by wypróbować siły swoje w walce z kościołem. Nietolerancya i przesada są głównemi znamionami obu kierunków.“ Takiem jest wstęp do artykułu, pisanego z rzadką wytrawnością, umiarkowaniem i spokojem; artykuł ten zasługuje na przedruk w waszem piśmie, albowiem napomina jedną stronę do zaprzestania walki przeciw ustawom państwowym, drugą zaś stronę aby nie drażniła przeciwnika i nie popisywała się deklamacyami i rezolucyami wyzywczemi. Wątpić nie należy, że państwo posiadać będzie potrzebną siłę, aby nie ścierpieć oporu przeciw ustawom zaopatrzonym podpisem monarszym, lecz nikt niema powodu tęsknić za wojną z duchowieństwem, gdy ona nie da żadnego powodu do zatargów. Sprawa ks. Prato zaraz jest najlepszym dowodem, jak pewna część dzienników zapatruje się na stosunek władz państwowych do kościelnych. *Tagblatt* bowiem gniewa się na rząd, że dzienniki rządowe nie występują przeciw temu deputowanemu z południowego Tyrolu, jak gdyby ta sprawa obchodziła bezpośrednio władzę państwową. Sprawa ks. Prato wchodzi jedynie w zakres biskupa trydentyńskiego i wyborców tego deputowanego. Ks. Prato głosował za ustawami wyznaniowemi zgodnie z przekonaniem swych wyborców, zaś w sprzeczności z ordynaryatem trydentyńskim. Ks. Prato odwołał głosowanie swe, a zatem poddał się dobrowolnie orzeczeniu lub życzeniu ordynaryatu; jeżeli od wyborców otrzyma wotum nieufności, zapewne będzie musiał złożyć mandat, a na tem skończy się też cała ta sprawa, która nabrała tyle rozgłosu Z drugiej strony *Vaterland* ma dziwne pojęcia etyczne, jeźli postępowanie ks. Prato zowie *höchst ehrenvoll*. Wiadomo, że ks. Prato odwołał swe głosowanie dopiero po kilkukrotnem wezwaniu ze strony przełożonej władzy duchownej.

W poniedziałek — przed wyjazdem kilku ministrów — odbyła się narada ministrów pod przewodnictwem N. Pana w zamku Cesarskim. Jeszcze w wieczornych dziennikach tego samego dnia, można było wyczytać szczegółowo, o czem obradowano na poniedziałkowej konferencyi. Nie dziwilibyśmy się, gdyby któryś z dzienników — wśród tylu rozmaitych wersyj — odgadł przypadkiem przedmiot obrad, lecz gabinet obecny dowiódł, że umie zachować tajemnicę i że nie rozdaje biuletynów o naradach ministeryalnych, zwłaszcza jeżeli takowe odbywają się pod przewodnictwem samego monarchy. Dotyczące doniesienia dzienników są zatem tylko oparte na kombinacyach.

Podług wiadomości wiarogodnych z Węgier, spodziewają się tam bardzo dobrych zbiorów tego roku. Dobre żniwo wpłynie nader korzystnie na stosunki finansowe i polityczne w Węgrzech.

Giełda tutejsza od wczoraj po części już zaczyna eskontować te widoki. Giełda wczoraj i dziś była nader ożywioną, co tem bardziej zasługuje na uwagę, o ile w porze letniej giełda nawet w najlepszych czasach bywała ociężałą. Nadto wczoraj i dziś skwar słoneczny dopieka, jak w lipcu lub sierpniu, a taka temperatura również nie sprzyja załatwianiu interesów giełdowych.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Austrya - Węgry. Minister sprawiedliwości dr. Glaser wyjechał już z Wiednia za urlopem. W jego zastępstwie załatwiać będzie czynności ministerstwa sprawiedliwości dr. Unger.

— Nowo mianowany poseł austryacki dla Stanów zjednoczonych baron Schwarz-Senborn udał się do Tryestu i Fiume w celu porozumienia się z władzami morskiemi i izbami handlowemi co do morskich stosunków obrotowych pomiędzy austryackiem wybrzeżem a Zjednoczonemi Stanami Ameryki.

— Wiedeński korespondent *Bohemii* donosi: Nie potrzebuję was zapewniać, że rząd nasz bez wahania uczyni zadość zaproszeniu księcia Gorczakowa na kongres dla uregulowania sprawy traktowania jeńców wojennych. W kołach wojskowych wymieniają generała Schönfelda jako towarzysza dyplomatycznego reprezentanta Austryi na kongresie w Brukseli. Do pomocy ma być dodany jeszcze jeden oficer generalnego sztabu. Reprezentanci austryaccy będą mogli daleko łatwiej niż inni uczestnicy kongresu illustrować drastycznie różnicę w traktowaniu jeńców wojennych. Dalej wykazuje korespondent różnicę w traktowaniu jeńców francuskich i pruskich a austryackich w czasie wojen z r. 1859 i 1866.

— O zarządzonych w tym roku według §. 36 ustawy wojskowej ćwiczeniach w broni rezerwistów piechoty, strzelców i wojskowej służby sanitarnej wydało ministerstwo wojny następujący reskrypt: Tegoroczne ćwiczenia mają się odbyć w jesieni w czasie oznaczonym z. r. w porozumieniu z politycznemi władzami krajowemi a względnie z król. węgierskiem ministerstwem obrony krajowej. W porozumieniu z austryackim i węgierskim ministerstwem obrony krajowej postanowienia §. 33. 4 instrukcyi o wojskowym stosunku służbowym i o ewidencyi urlopników i rezerwistów zostały w ten sposób zmienione, że odtąd powołani będą corocznie do ćwiczeń w broni zamiast żołnierzy z pierwszego, trzeciego i piątego roku służby w rezerwie, żołnierze z drugiego, czwartego i szóstego roku służby. Do tegorocznych ćwiczeń, które trwać mają całe cztery tygodnie, powołani będą: a) w myśl §. 21 obu ustaw wojskowych, oficerowie rezerwy mianowani z grona jednorocznych ochotników za perjod służbowy 1870/71 tudzież oficerowie rezerwy z roku czynnej służby 1869; b) oficerowie rezerwy, którzy zaniedbali poprzednich ćwiczeń i takowe obecnie odbyć mają; c) rezerwiści z lat poboru 1869, 1867 i 1865 z wyjątkiem tych, którzy brali udział w zeszłorocznych ćwiczeniach, tudzież tych podoficerów z poboru z r. 1865, którzy w myśl artykułu 2 ustawy wprowadzającej w życie ustawę wojskową względnie §. 58 jedenastego artykułu ustawy z r. 1868 o sile zbrojnej, uwolnieni zostali od wszelkich ćwiczeń; d) rezerwiści z innych lat poboru, którzy odbyć mają zaniedbane poprzednio ćwiczenia, z wyjątkiem tych, którzy do zeszłorocznych ćwiczeń powołani zostali, a nie mogli takowych odbyć z powodu zarządzonego zawieszenia, wreszcie e) w myśl §. 27 ustaw wojskowych i 164, 4. instrukcyi o wykonaniu ustawy wojskowej żołnierze z stałym urlopem i urlopnicy obowiązani do służby w linii, którzy odbyli tylko 8tygodniowe ćwiczenia i odtąd dalej wojskowo nie byli kształceni.

Oddziały sanitarne mają do tegorocznych ćwiczeń w pomocniczej służbie sanitarnej powołać odpowiednią liczbę rezerwistów z lat poboru 1869, 1867 i 1865, przyczem przestrzegać należy wydanego w tej mierze reskryptu z dnia 5. czerwca 1872.

Postanowienia zawarte w ustępie 4. reskryptu z dnia 29. marca z. r. o powołaniu oficerów rezerwy do ćwiczeń, mają być przestrzegane także i w czasie tegorocznych ćwiczeń.

W ubiegłym roku zrobiono spostrzeżenie, że stosunkowo znaczna liczba jednorocznych ochotników przeniesionych w kategoryę rezerwistów, których wspólnie z żołnierzami z tego samego roku poborowego do ćwiczeń powołano, uwolnioną została od tych ćwiczeń. To spostrzeżenie spowodowało ministerstwo wojny przypomnieć, że uwolnienie od perjodycznych ćwiczeń ograniczonem być powinno tylko do wypadków przytoczonych w ósmym ustępie §. 33 wspomnionej instrukcyi, i że przy ocenieniu próśb o uwolnienie mianowicie próśb żołnierzy puszczonych na urlop przed upływem 3letniej służby wojskowej, należy postępować z największą ścisłością.

Niemcy, Pogrzeb Hermanna v. Mallinckrodt był, wedle *Germanii* najświetniejszym, jaki ziemia westfalska pamięta Wszystkie niemal szlacheckie rodziny katolickie Westfalii były reprezentowane, z różnych miast prowincyi nadreńskiej i westfalskiej przybyły deputacye. Zebrała się też nad grobem zmarłego znaczna liczba członków centrum sejmu i parlamentu. Z Izby panów przybyli hrabiowie Brühl i Landsberg Stronnictwo patryotyczne Izby poselskiej bawarskiej wysłało także trzech reprezentantów. Zwłoki, po przywiezieniu do Paderborn ustawiono w t. z. kaplicy rzymskiej Ztąd wyruszył pochód pogrzebowy, prowadzony przez prałata Kleina; za trumną postępowało około 5000 ludzi. Po drodze przyłączali się parafianie sąsiednich wsi a o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczór przybył kondukt na miejsce przeznaczenia do kaplicy Meinolfa w Bödecken. Tu odbyła się nazajutrz rano (w sobotę 30. maja) msza żałobna, poczem dwunastu członków rodziny zaniosło trumnę do pobliskiego grobu familijnego Nad grobem miał przemowę franciszkanin ks. Zeiler.

— W bawarskiej Izbie deputowanych interpelował 2. b. m. Herz o wprowadzenie obowiązkowych małżeństw mięszanych i uporządkowanie ksiąg stanu cywilnego w myśl ustawy cesarstwa niemieckiego. Minister spraw wewnętrznych Pfeufer oświadczył w imieniu rządu, że za kilka dni odpowie na interpellacyę.

— Naczelny prezydent w Paderbornie nakazał bezzwłocznie usunąć z zajmowanych w gmachu uniwersyteckim mieszkań profesorów Oswalda, Ewelta, Bade i Backhausa.

— Z Strassburga donosi telegram 2. b. m. że dziennik paryzki *Le XIX. Siecle* redagowany przez Edmunda About zabroniony został w Alzacyi i Lotaryngii na przeciąg trzech miesięcy.

— Pierwsza Izba badeńska przyjęła 2. b. m. wszystkiemi głosami przeciw trzem, ustawę o starokatolikach w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę drugą.

— *Nordd. Allg. Ztg.* powtarza za *Indép. belge*, że nie warto zaprzeczać takim wieściom jak o kandydaturze Hohenzollera w Hiszpanii, lub o zamachu przeciw neutralności Luxemburga, że neutralność Luxemburga bardzo jest korzystną dla Niemiec i że ks. Bismarck nie obrał sobie Don Quixota za wzór. *Nordd. Allg. Ztg.* oświadcza, że do tych uwag nie potrzebuje ze swej strony nic dodawać.

Francya. Obrady Zgromadzenia narodowego z 30. maja, z których szczegółowe sprawozdanie w ostatnim numerze *Gazety* na tem miejscu podaliśmy, stanowią obecnie niemal wyłączny przedmiot rozpraw dzienników francuzkich wszystkich stronnictw. Prasa opozycyjna dowodzi, że Zgromadzenie narodowe dało nowy dowód swego wewnętrznego rozkładu, że dowiodło ponownie, iż nie posiadając stałej większości zużywa się tylko w bezowocnych walkach. „Gabinet milczenia“ — pisze *Siécle* — nie wyrzekł ani słowa, Izba zaś wydana na los szczęścia, miotaną była jak okręt, nie posiadający busoli. Odbyły się trzy głosowania: przy pierwszem rozstrzygnęła większość, że Izba ma przystąpić do obrad nad ową częścią ustawy municypalnej, która się odnosi do wyborów gminnych; drugiem głosowaniem uchwaliła Izba, iż po zawotowaniu powyższej ustawy przystąpi do rozpraw nad resztą ustawy municypalnej; trzecią wreszcie uchwałą orzekła Izba, iż dopiero po uchwaleniu wszystkich ustaw municypalnych przystąpi do rozpraw nad projektem politycznej ustawy wyborczej.

Z tych trzech uchwał Zgromadzenia narodowego dadzą się wyciągnąć trzy bardzo ważne wnioski: najprzód, że nowy gabinet doznał porażki, chociaż nie zabierał głosu, albowiem wniosek, za którym ministrowie głosowali, pozostał w mniejszości; powtóre, że Bonapartyści wstrzymując się od głosowania nad wnioskiem żądającym pierwszeństwa dla ustawy wyborczej przed ustawą municypalną, skompromitowali swe stronnictwo w sprawie powszechnego prawa głosowania; a w końcu, że zapadłe na dniu 30. maja uchwały będą miały ten skutek, iż projekt ustawy wyborczej nie zostanie podczas letniej sessyi Zgromadzenia narodowego uchwalony, w skutek czego wybory uzupełniające będą musiały odbyć się na podstawie dotąd obowiązującej ustawy.“

W tej samej sprawie pisze organ Gambetty *Rep. Fran.*: „Polityka tych, którzyby wedle szablonu ks. Brogliego i Batbie'go chcieli konstytuować Francyę, doznała znów dotkliwej porażki. Jeszcze raz oświadczyło Zgromadzenie narodowe przywódzcom prawego centrum, tak samo jak przed rokiem Thiersowi, iż nie życzy sobie mieć uporządkowanych stosunków we Francyi. To jest prawdziwe znaczenie uchwał, powziętych na dzisiejszem (30. maja) posiedzeniu, które przez ludzi nie znających się na sztuczkach parlamentarnych mogą być za ciemne i niejasne, które jednakże dla ludzi politycznych są zupełnie zrozumiałemi.

Zgromadzenie narodowe wystawiło sobie ponownie świadectwo niemocy i niezdarności, czego nawet nasi przeciwnicy zaprzeczyć nie mogą. Nadto wprawiła Izba nowy gabinet w nader kłopotliwe i upokarzające położenie. Na wszelkie zapytania czynione podczas długich i niezmiernie burzliwych rozpraw, nie odpowiedzieli ministrowie ani słowa. Przysłuchiwali się oni na pozór obojętnie wywodom deputowanego Berengera i naiwnym deklamacyom Depeyre o ministrach z 23. listopada, „którzy złożyli swe teki, ponieważ byli ludźmi uczciwymi.“ Zdaje się, że obecni ministrowie zapomnieli, iż trzech dawnych ministrów należy do składu dzisiejszego gabinetu: przysłuchiwali się wszystkiemu i nic nie odpowiadali. Lecz gdy przyszło do głosowania, popełnili ogromny błąd, gdyż powstali z swych miejsc za wnioskiem, o którym można było być pewnym, że pozostanie w mniejszości. Lecz głosować albo przemawiać za jakimś wnioskiem jest w gruncie rzeczy to samo. Zachodzi więc pytanie, czy znajdujemy się znów może w przededniu przesilenia gabinetowego? Usłużni rzecznicy nowego gabinetu będą się starali niezawodnie dowieść nam, że nowy gabinet nie oświadczywszy się z trybuny za żadnym wnioskiem, nie mógł tem samem doznać porażki w sprawie, która jest mu obojętną. Argumentacya ta nie przekona nas, gdyż nie jest ona w stanie przekonać nawet tych, którzy o nią walczyć będą. My obstajemy i będziemy obstawali przy swojem, że nowy gabinet doznał porażki, która jest nowym dowodem, że Zgromadzenie narodowe nie chce a gabinet nie może zdziałać nic stanowczego.“

— Donieśliśmy w swoim czasie, że deputowany Cypryan Girard postawił w Zgromadzeniu narodowem wniosek, żądający aby z dniem ostatniego maja zaprzestały władze francuzkie dawnych śledztw i ścigania osób, podejrzanych o udział w powstaniu paryzkiem. Wniosek ten odesłało Zgromadzenie narodowe do osobnej komisyi, która obecnie przedłożyła Izbie swe sprawozdanie. Komisya wnosi przejście do porządku dziennego nad wnioskiem deputowanego Girarda a sprawozdawca komisyi Carron popiera żądanie komisyi uwagą, że liczba nieukaranych dotąd komunistów jest jeszcze tak znaczną, iż niepodobna zaniechać jeszcze dalszych śledztw i poszukiwań. I tak n. p. wiadomo jest powszechnie, że około 1500 komunistów brało udział w zamordowaniu zakładników paryzkich, z tych dopiero 78 zostało oddanych w ręce sprawiedliwości. Dalsze więc śledztwa i aresztowania będą na porządku dziennym a liczba osób, które każdej chwili mogą być pociągnięte do odpowiedzialności, wynosi około 100.000. „Opinia publiczna — powiada korespondent *Gaz. Kol.* — przyjmie zapewne bardzo źle tę uchwałę komisyi, gdyż ogół chciałby już zapomnieć o komunie i jej straszliwych rządach. Bądź co bądź uchwała ta komisyi, choć zupełnie uzasadniona, nie zdaje się być bardzo polityczną.“

— Deputowany Bourgoing powrócił już z Chiselhurst i miał przywieść szefowi gabinetu jen. Cissey, p. Martinièrowi własnoręczne pismo cesarzewicza, w którem tenże dziękuje za usługi, jakie Martinière położył przy nominacyi urzędników departamentowych, bardzo dobrze usposobionych dla sprawy cesarstwa.

— Na posiedzeniu Zgromadzenia narodowego d. 1. b. m. przedłożył deputowany W o ł o w s k i projekt ustawy, któraby czyniła zbytecznem uchwalenie nowych podatków. Następnie przystąpiła Izba do obrad nad projektem ustawy o wyborach municypalnych. Deputowany J a z o n (*z lewicy*) powstawał przeciw temu projektowi, wszelako Izba uchwaliła 394 głosami przeciw 298 przystąpić do drugiego czytania rzeczonego projektu. Nastąpiły rozprawy nad projektem ustawy o urządzeniu władz municypalnych. Minister spraw wewnętrznych Fourton obstawał przy zatrzymaniu postanowień, odnoszących się do prawa rządu mianowania merów. Zgromadzenie narodowe uchwaliło również przystąpić do drugiego czytania tego projektu.

— W sprawie połączenia obu centrów Zgromadzenia narodowego pisze organ książąt orleańskich *Journal de Paris*, który fuzyi tej jest stanowczo przeciwnym: „Wrzawa organów prawego centrum dowodzi trudności porozumienia się z lewym środkiem, dopóki tenże nie przestanie iść ręka w rękę z radykałami. Prawy środek przyjmuje republikę, gdyż widzi niepodobieństwo przywrócenia monarchii, lecz pójdzie on dopiero wtedy ze stronnictwem lewego centrum, jeżeli stronnictwo odłączy się od skrajnej lewicy i przejdzie na pole konserwatywne.“

— Uchwały, zapadłe w Zgromadzeniu narodowem 30. maja w sprawie ułożenia porządku dziennego, dotknęły bardzo nieprzyjemnie marszałka Mac-Mahona; ułożono bowiem porządek dzienny, przeciw któremu oświadczyli się pośrednio ministrowie, przez marszałka Mac-Mahona osobiście powołani. Z tego to powodu ogłasza półurzędowa *La Presse* następującą notę: „W kołach parlamentarnych rozprawiają bardzo żywo o zapadłych 30 maja uchwałach Zgromadzenia narodowego. Powszechnie utrzymują, że Izba przyjęła wobec marszałka Mac-Mahona zobowiązania, których obecnie nie chce dotrzymać. W samej rzeczy ułożono się, że władze marszałka Mac-Mahona mają być zupełnie ukonstytuowane. Ponieważ zaś Zgromadzenie narodowe a przynajmniej część Izby nie chce dotrzymać danego przyrzeczenia, więc zdaje się, że marszałek Mac-Mahon będzie zmuszonym przypomnieć Izbie jej obowiązek dotrzymania umowy w sprawie uorganizowania septenatu.“

— Do Paryża przybyli 29. maja pielgrzymi z Ameryki. Nazajutrz byli ci pielgrzymi na nabożeństwie w Notre-Dame des Victoires; celebrował biskup Dwenger, który miał do zgromadzonych kazanie w języku angielskim.

Rossya. Z powodu ostatniego *brewe* papieskiego do biskupów ruskich, umieściła była *Darmstädter Ztg* półurzędowy komunikat, którego treść biuro telegraficzne rozesłało wszystkim dziennikom europejskim. Komunikat ten, nadesłany rzeczonemu dziennikowi z Petersburga 25. maja, tak opiewa: „Dzienniki zagraniczne rozpisują się o zerwaniu stosunków rossyjskiego rządu z Watykanem i odwołaniu uwierzytelnionego przy nim p. Kapnista. Jako powód zerwania podają gwałtowne nawrócenie katolików polskiej chełmskiej dyecezyi na prawosławie. Doniesienie to opiera się na błędzie. W całej dyecezyi chełmskiej nie został nawrócony ani jeden katolik na prawosławie. Wysłane tam dla utrzymania porządku wojska, były w tym jedynie celu ściągnięte, aby duchownych unickich i unicką organizacyę kościelną zasłaniać przed napadami włościan, podburzonych przez polską szlachtę. Również p. Kapnist nie jest uwierzytelniony przy Watykanie, lecz zajmuje tylko posadę w poselstwie rossyjskiem przy dworze włoskim i nie został wcale odwołany. Między rossyjskim gabinetem a kuryą papieską nie istnieją w ogóle od wielu lat stosunki dyplomatyczne. Ztąd też na reklamacye rzymskie o zajścia w dyecezyi chełmskiej nie udzielono żadnej odpowiedzi. Reklamacye te zresztą wkraczały w zakres państwowy, gdyż w wspomnionych wypadkach nie chodziło wcale o kwestye religijne, ale o opiekę nad dawno istniejącemi urządzeniami i o zabezpieczenie porządku publicznego."

Frankfurter Ztg., redagowana przez znanego demokratę, deputowanego parlamentu niemieckiego, Sonnemanna, przytoczywszy powyższy artykuł, taki do niego dodaje komentarz: „Ile zdań tyle błędów. O zerwaniu rządu rossyjskiego z Watykanem nie pisał żaden dziennik, gdyż to zerwanie datuje się od lat kilku: donoszono jedynie o zajściu z p. Kapnistem. Że w dyecezyi chełmskiej żaden katolik (powinno być unita) nie został nawrócony na prawosławie, jest prawdą, gdyż ludność wolała raczej dać strzelać do siebie. Że Kapnist jest uwierzytelniony przy rządzie włoskim, o tyle tylko jest prawdą, że formalnie należy on do składu poselstwa rossyjskiego w Rzymie. Rzeczywiście jednak reprezentuje on i to jeszcze od czasu przed rokiem 1870 wraz ze szlachcicem rzymskim Salviati, Rossyę przy Watykanie, rozumie się, jedynie w sposób półurzędowy. Co się zaś tyczy gwałtów rządu rossyjskiego w dyecezyi chełmskiej, donosiliśmy o nich i przytoczyli wyrok potępiający nawet rossyjskich *Moskowskije Wiedomosti*. Wreszcie najnowsza encyklika papieska jest najlepszym komentarzem do bezsensów heskiego organu narodowego, które na domiar wszystkiego, niewinny zwykle telegraf rozniósł po świecie bardzo nie w porę."

— Towarzystwo misyjne prawosławne, w Rossyi działające, ma bardzo obszerne pole do działania, gdyż według urzędowych danych zamieszkuje Rossyę przeszło dziesięć milionów ludności niechrześcijańskiej, pomiędzy którą liczą do dwóch milionów pogan. Trzeba jeszcze pamiętać, że znaczna część Tatarów, oraz dawnych Mordwów, Czeremytów i t. p. plemion tylko pozornie liczy się do prawosławia, a jak nawet świeżo częste powtarzają się wypadki, całe wsie lub okolice, uważane za nawrócone od dawna, wypędzają popów i wracają do dawnego wyznania. Groźba ta powtórzyła się i w tym roku a wielce niepokoi prawosławnych, tem więcej, że rozszerzając się w Azyi spotykają coraz więcej innowierców. To też *Birżewyja Wiedomosti* odważyły się przedstawić niekorzyści podobnego stanu i wypowiedzieć, „że im więcej ludności niechrześcijańskiej wchodzi w skład państwa, tem bardziej trzeba lękać się, odbicia się tego faktu na religii panującej. Przeciw masie żywiołów niechrześciańskich wchodzących w skład państwa, należy walczyć całą masą sił chrześcijańskich, do jakich należą wszystkie w ogóle wyznania chrześciańskie". Inaczej, pisze ten dziennik, będziemy tracili znaczną część sił, które będą łączyły się z zagranicznemi misyami dla działania za granicą państwa.

Hiszpania. O potyczce pod Villareal pisze specyalny korespondent *Köln. Ztg.* z Vitorii 24. Maja: „Właśnie powracam z placu boju i chcę wam po krótce skreślić przebieg potyczki z Karlistami. Wprzód jednak parę słów dla lepszego zrozumienia rzeczy. Dnia 19. b. m. wkroczył jen. Concha przy odgłosie dzwonów do pięknie przystrojonego miasta Vitoria, gdzie od 21. b. m. była skoncentrowaną cała, w Alawie operująca armia, t. j. korpus pierwszy pod jen. Letoną, trzeci pod jen. Echague i straż przednia pod jen. Blanco. Korpus drugi liczący tylko dwie brygady, czyli 12 batalionów pod dowództwem jenerała Morales de los Rios pozostał jako załoga w Bilbao, dla obrony miasta. Cała w Vitorii skoncentrowana armia liczyła 46 batalionów, $9\frac{1}{2}$ bateryj artyleryi polowej, 3 baterye artyleryi górskiej i 5 pułków kawaleryi, czyli razem 32.000 żołnierzy. O sile zbrojnej Karlistów w Alawie nie miano dokładnych wiadomości, ceniono ją na 21 batalionów z których większa część pod dowództwem Mendiri miała się znajdować w oszańcowanych pozycyach Villareal i bronić wąwozów wiodących do Biskai i Guipuzcoy. Reszta sił Karlistów miała się znajdować w południowo-wschodniej części prowincyi w Sierra de Cantabria pod wodzą naczelnego jenerała Dorregaraya.

Większa część tej prowincyi, będąca urodzajną i otwartą płaszczyzną, dostępną dla kawaleryi, opuszczoną już była od tygodnia przez Karlistów.

W dniu wczorajszym po południu mówiono w głównej kwaterze, że nowe operacye mają się rozpocząć stanowczo z brzaskiem dnia następnego. Nikt jednak nie wiedział, w którą stronę zwróci jenerał Concha główne swe siły, czy na północ, czy wschód, czy przeciw Biskai czy Nawarze. Dzisiejszej nocy o godzinie 3. rozpoczął się wymarsz wojsk w kierunku Villareal, który trwał przeszło 4 godziny. Na czele maszerowała kawalerya, dalej awangardy jenerałów Blanco i Martinez Campos, wreszcie pierwszy korpus pod wodzą jenerała Echague i trzeci pod wodzą jenerała Andia, bo Letona wyjechał do Madrytu. Artylerya podzieloną była na dwie równe połowy. Za bramami Vitorii sformowano trzy kolumny. Jenerał Echague z dwiema dywizyami swego korpusu pomaszerował na prawem skrzydle traktem pa ryzkim w kierunku Salinas. Centrum pod wodzą jener. Conchy wyruszyło ku Villareal traktem wiodącym do Bilbao. Na lewem skrzydle korpus pierwszy, dywizya jenerała Blanco i Martinez Campos z drugą dywizyą trzeciego korpusu.

Jenerałowie Martines Campos i Blanco wyruszyli ku wzgórzom Arlaban, gdzie znajdowała się silnie oszańcowana karlistowska pozycya. Karliści wysłali naprzeciw, jako awangardę, kawaleryę z jakie 200 koni, która po kilku strzałach już cofnęła się, poczem przy silnym ogniu zakrytych karlistowskich batalionów opanowano z bronią w ręku wzgórza. Jenerał Echague na prawem skrzydle zajął równocześnie po krótkiej utarczce wieś Urbinę, a w południe już wkroczył jenerał Concha do Villareal, gdzie w nocy jeszcze miał główną swą kwaterę wódz karlistowski, Mendiri. Karliści cofnęli się w wyższe pozycye leżące po za Villareal. Strata wojsk rządowych ma wynosić tylko 10 ludzi.

— Madrycka *Correspondencie* ogłasza telegram z Kadyxu, który donosi, że w Medina Paterna usiłowano zrobić powstanie. Powstańcy w nieznacznej liczbie poszli w kierunku Gigouza.

— Telegram z Madrytu 2go. b m. donosi: położenie San Sebastian jest krytyczne z powodu zagrażającego mu ataku Karlistów.

— Wedle *Imparcial* liczy minister finansów Comacho na dochód 2.000 milionów realów i zamierza zredukować o połowę procenta od długu państwa, a to tak dla wierzycieli krajowych jak i zagranicznych. Jeżeli wierzyciele zgodzą się na te propozycye w takim razie rząd wypłaci zapadły kupon. Minister zamierza zaprowadzić podatek konsumcyjny na rzecz państwa, bezwarunkowy monopol tytoniowy, wreszcie podatek od soli.

Szwajcarya. Z dniem 29. maja b. r. weszła w życie uchwalona na dniu 31. stycznia nowa ustawa związkowa w Szwajcaryi. Dzienniki dla tego szwajcarskie jako też prasa niemiecka obszerne ważnemu temu wypadkowi poświęcają artykuły, mieniąc dzień ten epoką w historyi ludu szwajcarskiego. Ustawa z roku 1848, tak odzywa się *Berner Bund*, obowiązująca dotychczas Szwajcaryą przy wszystkich zaletach jakie posiadała, zapłaciwszy należny haracz przeszłości, ustąpić musiała miejsca nowej ustawie, bo była już przestarzałą i nie mogła zadowolić obecnych potrzeb ludu szwajcarskiego. Nowa ustawa jest dzieckiem konstytucyi z roku 1848 i z jej wyszła łona, dla tego dwa te fundamentalne prawa nie znajdują się z sobą w sprzeczności, ale mają się do siebie jak przyczyna i skutek. Nowa ustawa szwajcarska daje Szwajcaryi, jej politycznemu i społecznemu żywotowi bogaty skarb cennych zdobyczy; wzmacnia jej siłę na zewnątrz, wychowanie publiczne stawia pod kontrolę związku, proklamuje bez zastrzenia wolność wyznania i sumienia, umożebnia dalszy postęp na polu politycznem i socyalnem i rokuje Szwajcaryi wzrost i pomyślność jaką poszczycić się nie mogą inne mocarstwa europejskie.

Nie mniej pochlebnie odzywa się także prasa niemiecka o nowej ustawie szwajcarskiej; radość jej jednakowoż spowodowana głównie reformami ustawy szwajcarskiej w dziedzinie kościelno-politycznej. Przy tej sposobności nie szczędzi niemieckie dziennikarstwo i Niemcom pochwał, które jego zdaniem, wypadkami z roku 1866 i 1870 nie mało przyczyniły się do dzieła ustawy z 31. stycznia.

KRONIKA.

— **Obchód Bożego Ciała** odbył się tu wczoraj z zwykłą uroczystością przy sprzyjającej pogodzie, jaka nastała po nawalnej burzy w środę z wieczora.

— **Stacye telegraficzne** z ograniczoną służbą dzienną otwarte zostały dla powszechnego użytku w Iwoniczu, Lubieniu i Truskawcu.

(λ) **Zapiski sądowe.** P. Zagórski, c. k. adjunkt przy sądzie krajowym we Lwowie, objął naczelnictwo tutejszego c. k. sądu powiatowego dla spraw karnych w miejsce p. Hołyńskiego, który, już dawniej mianowany zastępcą c. k prokuratora przy c. k lwowskiej prokuratoryi państwa, dopiero obecnie objął swą nową posadę. Bióro p. Zagórskiego w sądzie kryminalnym objął c. k. adjunkt sądowy p. Gwiazdoń, niedawno przeniesiony do Lwowa z Gródka.

* **Aresztowania.** Policya aresztowała wczoraj służącą Józefę Grączewską za kradzież sukni wartości 10 zł. z kuchni niezamkniętej pod l. 3. przy ulicy Wałowej; tudzież chłopca Władysława Berskiego, którego widziano na dachu kamienicy p. Bergera przy ulicy Grodeckiej właśnie w tym czasie, kiedy ze strychu domu tego bielizna została skradzioną. Aresztowano także dorożkarza l. 223 z powodu, że będąc pijanym, krążył dorożką po ulicy, a upomniany przez żołnierza policyjnego, wymyślał go.

* **Nagła śmierć.** Przedwczoraj popołudniu niewiadomy wyrobnik kryjąc się przed deszczem wbiegł do sieni kamienicy p. Lissa przy ulicy Sykstuskiej i tej samej chwili zawrócił się, upadł na ziemię i dokonał życia, tknięty zapewne apopleksyą. Zwłoki odniesiono do szpitalu, i zarządzono zbadanie pochodzenia nieboszczyka, który liczyć mógł około 30 lat.

* **Podejrzana własność.** Patrol policyjny przytrzymał przedwczoraj wieczór na placu Gołuchowskich włóczęgę, który nie chciał wymienić swego nazwiska i udawał pijanego. Znaleziono przy nim dwie sztuki bielizny, spodnie barchantowe i starą chustkę tybetową, pochodzące zapewne z kradzieży.

* **Zasadzka.** Jan W., bremzer przy kolei Czerniowieckiej ze złości, iż mu właścicielka domu Józefa R. na Bogdanówce wymówiła pomieszkanie, upatrzył chwilę, gdy gospodyni sama była w domu, wpadł do jej pomieszkania wyłamawszy drzwi i pobił ją dość znacznie żelaznym hakiem. Bremzera uwieziono.

* **Akt brutalstwa.** Przechodzący ulicą Kaźmierzowską spostrzegli przedwczoraj leżącego koło kościoła Św. Anny 8-letniego chłopca, który był tak mocno chory, iż go zaraz odwieziono dorożką do szpitalu. Chłopiec zeznał następnie, że się nazywa Jaśko, i był na wychowaniu u pewnego włościanina w Ruskiej Rzęśni, który go tego samego dnia rano przywiózł do Lwowa i porzucił chorego na ulicy koło wspomnionego kościoła.

*** **Nieszczęśliwe wypadki.** Dnia 13. maja włościanka Anastazya Licuś z Olchowca, w starostwie Krośnieńskiem, wracając przez góry do domu, przytem wycieńczona głodem, zginęła od mrozu. Dawno pewnie nie zdarzyło się aby w połowie maja człowiek na śmierć zamarzł w drodze.

W starostwie Tarnopolskiem na drodze do Zbaraża koło Szlachciniec znaleziono w nocy d. 31. maja na 1. czerwca trupa płci mężkiej, niewiadomego dotąd nazwiska. Przy sekcyi sądowej okazało się, że zmarły miał dwa żebra złamane i ślady skaleczenia na głowie. Zarządzono śledztwo sądowe.

Dnia 31. maja wyrobnicy Abraham Steinberg i Józef Kurz w Tarnopolu przy kopaniu piasku zasypani zostali urwiskiem.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa Tatrzańskiego** odbyło się w niedzielę, dnie 31. maja w Krakowie pod przewodnictwem hr. Reya. Z sprawozdania dowiadujemy się, że wpisało się dotąd do Towarzystwa: założycieli 26, reprezentujących kapitał 2.600 złr; i członków zwyczajnych 172, reprezentujących kapitał coroczny 1.548 złr. Zgromadzenie przyjęło z pewnemi poprawkami nowy statut i upoważniło Wydział do czynienia wydatków na cele Towarzystwa, poleciło wszakże, ażeby trzecia część wniesionych składek zachowaną została na rok następny. Nazajutrz odbyło się posiedzenie Wydziału, na którem między innemi postanowiono wydać mapę całych Tatr, zarządzić straż tatrzańską dla ochrony zwierząt halskich t. j. kozic i świstaków, zbudować dom przy Morskim Oku oraz dwa szałasy: przy Czarnym Stawie i Krzyżnem, tudzież tratwy na wspomnionych stawach, dalej urządzić kładki i ustawić drogoskazy w różnych miejscach Tatr i ponaprawiać drogi i drożyny w końcu urządzić biuro wywiadowcze i kasyno w Zakopanem. Postanowiono też w porze stosownej urządzać wycieczki zbiorowe w Tatry, do Zakopanego, do Szczawnic przez Pioniny i do Szmeksu.

— **Pożar.** We wtorek, dnia 2. czerwca spłonęło w Zubrzy pod Lwowem zabudowanie mieszkalne i gospodarskie. Ogień powstał skutkiem nieostrożności dzieci bawiących się zapałkami.

— **Wicher nawalny**, którego ostatnie tylko wysilenia doszły nas w ostatnich dniach, w Szczecinie hasał okropnie, a między innemi obalił drewniany cyrk p. Salomońskiego, szczęściem opróżniony właśnie wtedy.

— **Jako dowód wpływu temperatury na żelazo** dzienniki amerykańskie przytaczają, że posąg bogini wolności na Kapitolu w Washingtonie przed południem pochyla się o $4\frac{1}{2}$ cala ku zachodowi, z wieczora zaś także o $4\frac{1}{2}$ cala ku wschodowi. Doświadczenie to sprawdzono za pomocą wagi pionowej, którą ze szczytu posągu przez wnętrze tegoż spuszczono do rotundy kapitolu. Gdy słońce poranne ogrzeje wschodnią stronę żelaznej kopuły, na której umieszczony jest ów posąg, kruszec po tej stronie nadyma się, skutkiem czego podstawa posągu odchodzi od poziomu ze spadem ku zachodowi, z wieczora zaś po rozgrzaniu się zachodniej strony kopuły tak podstawa jak i posąg pochylają się w przeciwną stronę.

— **O wielkiej kradzieży** donoszą z Hradcu. Dnia 24. maja w nocy niewyśledzony dotąd sprawca zakradłszy się do zamkniętego pomieszkania bankiera Korlina, zabrał z kasy sumę 11,000 zł. w banknotach po 1000 zł. Za wyśledzenie złoczyńcy wyznaczona jest nagroda w kwocie 500 zł

— **Nowo wybudowany kościół** pod wezwaniem św. Brygidy w Wiedniu na przedmieściu Brigittenau, zeszłej niedzieli został uroczyście poświęcony przez księdza arcybiskupa wiedeńskiego, kardynała Rauschera.

— **Książę Monchy,** małżonek księżnej Murat, spokrewnionej z byłym domem cesarskim we Francyi, ostatniej soboty na ulicy w Paryżu wypadł z powozu unoszonego przez znarowione konie tak nieszczęśliwie, że złamał prawą nogę.

— **Żeńscy patronowie trybunału.** W Petersburgu występowały ostatniemi czasy w trybunałach pokoju jako obrońcy dwie panie: Seńkowska i Iwanówna. Dzienniki petersburskie zapewniają, że żeńscy ci patronowie poprawnie i biegle przeprowadzili całą obronę. Pani Seńkowska ukończyła studya jurydyczne pod kierownictwem pewnej znakomitości petersburskiej w tym zawodzie a obecnie stara się o pozwolenie złożenia egzaminu na fakultecie prawniczym.

— **Skutek inseratów.** Zapytywano pewnego przemysłowca, dla czego o każdej nowości w swym magazynie po dwadzieściakroć ogłasza w dziennikach inseraty. „Powód tego — odparł zagadnięty — jest bardzo prosty. Jeśli n. p. jakąś nową materyę na suknie wiosenne dla dam anonsuję po raz pierwszy, anons ten niczyjej prawie nie zwróci uwagi, każdy dziennik bowiem przepełniony ogłoszeniami tego rodzaju tak że nikt do nich nie ma zaufania. Za drugim razem już może tu i owdzie zostanie dostrzeżonym, lecz czytelnik nie ma jeszcze ani czasu. ani ochoty do przeczytania go z uwagą. Za trzecim razem uderzy czytelnika napis nagłówkowy lub podpis, złożony grubszym drukiem, rzadko jednak zdarzy się, by tenże zarazem ciekawym był tego, co się mieści pomiędzy napisem owym a podpisem. Prawdopodobnie następuje to dopiero za czwartym razem, lecz i wtedy jeszcze czytelnik machinalnie tylko, bezmyślnie odczytuje inserat. Za piątym razem czyta on go już z pewnem zastanowieniem, a jeśli w odpowiedniem właśnie znajduje się usposobieniu, pomyśli sobie przy tem mimochodem, że możeby owa zachwalana materya wiosenna na suknie stosownym była podarkiem dla żony, córki, kuzynki i t. p. Za szóstym razem nabiera przekonania, że podarkiem takim mógłby istotną komuś sprawić przyjemność. Za siódmym razem czytelnik zapala się do przedmiotu inserowanego; postanawia przy najbliższej sposobności zobaczyć przynajmniej tę zachwaloną materyę. Za ósmym razem przypomina sobie, że miał przecie chęć oglądnięcia wiosennej materyi, postanowienie jego dojrzewa; gdyby czas pozwolił poszedłby natychmiast do magazynu. Za dziewiątym razem czyni to w rzeczy samej; ogląda materyę! ale nie może się zdecydować na kupienie jej bezzwłocznie. Za dziesiątym razem już i żona, córka czy kuzynka przeczytała inserat, i wręcz domaga się tej nowej materyi wiosennej. Za jedenastym razem domaganie się jest jeszcze natarczywszem; jest i słowo, że materya będzie kupioną. Za dwunastym nareszcie — jeżeli nie zajdą tymczasem nieprzewidziane przeszkody — inserat odnieść może skutek: matetrya wiosenna znachodzi kupca.

— **Mania samobójcza** w zastraszający sposób szerzy się w Petersburgu podobnie jak ostatniemi czasy w Paryżu. Zwłaszcza pomiędzy młodzieżą dystyngowaną, jak piszą dzienniki rossyjskie, samobójstwa są na porządku dziennym w stolicy cesarstwa rossyjskiego.

— **Amerykański środek na otyłość.** Jeden z dzienników amerykańskich w Whitehallu, w Stanie Nowojorskim komponuje następującą wesołą anegdotkę: Jeden z lekarzy tutejszych dokonał w ostatnich dniach osobliwszej operacyi. Jegomość pewien cierpiący na zbytnią otyłość, radził się na swą ułomność Lekarz zbadawszy stan cierpiącego zrobił mu nadzieję wyleczenia, pod warunkiem, że się podda bolesnej operacyi. Pacyent zgodził się choć by na najboleśniejszą, zaczem udał się z lekarzem do miejscowego urzędu telegraficznego. Lekarz kazał otyłemu jegomości rozebrać się z surduta i kamizelki, poczem opasał go drutami, których końce spoczywały w potężnej bateryi. Na znak lekarza telegrafista puścił drutami prąd elektryczny. Biedny pacyent kręcił się i wił jakby na torturze z cierpliwością jednak męczennika dobrej sprawy poddał się temu udręczeniu. Po chwili widocznie zaczął opadać z ciała, z każdą minutą stawał się cieńszym, coraz to bardziej występować zaczęły kości a odzież na nim zwisać poczęła na kształt worów w miarę topnienia bujnych form, do których była przykrojoną. Eskulap zacierał ręce z zadowolenia, podczas gdy pacyent, lubo piekielne znoszący męki, z radości odchodził prawie od zmysłów, czując taki oczywisty ubytek ciała. Nagle w przyrządzie sygnałowym głośno odezwały się dzwonki. Telegrafista pospieszył odpowiedzieć na sygnał i przekonał się, że pochodzi ze stacyi nowojorskiej. ZatelegrafowNł natychmiast: „A co tam?“ — Odpowiedź nie dała czekać na siebie długo; niby demon przyleciała z nowojorskiego końca drutu, a brzmiała tak: „Cóż u djabła stało się u was? Poprzecinajcie natychmiast swoje druty, gdyż w przeciwnym razie jakąś tłustą mydliną zaleją one biuro nowojorskie!“

NOTATKI LITERACKO-ARTYSTYCZNE.

= **O Stefanie Batorym** Matejki, znajdującym się obecnie na wystawie sztuk pięknych w Paryżu tak pisze p. Duvergier de Hauranne w najnowszym zeszycie *Revue de deux mondes*: „Pan Matejko, który poświęcił się wyłącznie kreśleniu wielkich epizodów z dziejów Polski, jest talentem szczególnego rodzaju, który nie da się umieścić w żadnym dziale szkoły francuzkiej. Pewną śmiałością romantyczną przypomina nieco Delacroix; pewną szczerością męzką zbliża się do Roberta Fleury; pewn m realizmem brutalnym przywodzi nieraz na pamięć Hogartha; pewnem barbarzyństwem systematycznem graniczy z Gustawem Doré i humorystycznemi obrazami Viberta — a wszystko to mieści się razem na olbrzymiem płótnie 15 do 20 stóp długości, okrytem osobami w rozmaitych kostiumach, pełnem szczegółów dziwacznych, narzuconem kolorami jaskrawemi, z których jeden przelśniewa drugi, podczas gdy powietrze i światło nie wypełniają próżnych przestrzeni. Zamęt ten obraża najpierw oko; potem dopiero odkrywa się w obrazie oryginalną kompozycyę, wielką siłę rysunku, pozycye energiczne i swobodne, typy uderzającej surowości. W obrazie: *Stefan Batory przyjmujący posłów Iwana Groźnego*, postać króla siedzącego pod namiotem z rękami opartemi na udach, ma w sobie pewną szorstkość pospolitą, ale pełna jest śmiałej dumy. Typy dostojników kościelnych i posłów klęczących lub leżących na śniegu przed królem mają w sobie tę samą potężną trywialność (*trivialité puissante*), która w Matejce łączy się z przedziwną swawolą malarską. Chociażbyśmy zapatrywali się tylko na obraz ten, jako na osobliwość archeologiczną i etnograficzną „wzbudzałby przecież żywo zajęcie i zachowywałby rzetelną wartość.“

> **Sprawozdawca z wystawy paryzkiej** do *Dziennika Pozn.* mówiący szeroko i z wielkiem uznaniem o *Stefanie Batorym* Matejki, będącym ozdobą honorowego salonu (salon d'honneur) przytacza niektóre drobne zarzuty, czynione w Paryżu temu obrazowi. „Ludzie, co się czepiają drobnostek (mówi) szczegółów, którym trudniej jest objąć całego obrazu, chcieliby trochę wiecej powagi, szlachetności i jakby wdzięku i szyku w ułożeniu nóg siedzącego może za nizko trochę króla. Drudzy znowu, to partya archeologiczna, zarzucają, że Stanisław Żółkiewski za nadto jest zamaszysty i że nadto może surowej twarzy. Wiadomą jest rzeczą, że przyszły hetman był małego wzrostu a tak dobrej i młodzieńczej twarzy, iż na weselu krakowskiem występował w roli Dianny, w jakiejś tam krotochwili z owego czasu. Są i tacy nakoniec, którym się zdaje, że nie dość szlachetności jest w postawie i w poruszeniu księdza Possewina. Może to jest i słuszna uwaga. Bo jak ta postać pod skromną, czarną suknią wiernego sługi kościoła, pod którego opieką i krzyżem walczyło całe to świetne rycerstwo Polski – jak postać ta, mówię, przenosi klęczącego u nóg królewskich władykę — tak wyraz twarzy Possewina i poruszenie rąk, które tłómaczą dla nas to, co wyrażały w tej chwili usta wymownego legata, powinny były być dalekie od wszystkiego, cokolwiek jest powszednie albo zbyteczne. Najlepszy dowód tego, że to wymuszone i jakby konwulsyjne poruszenie rąk Possewina, nie jest bez wady, znajdujemy w tem wyrażeniu się jednego z lepszych krytyków francuzkich, który tłumacząc je powiada, że jeśli kto się może dziwić, iż Possewin błogosławi czterema palcami ofiarowany królowi chleb przez pskowskiego władykę, dosyć mu będzie przypomnieć, że Rossyanie błogosławią zwykle trzema palcami. Possewin dla różnicy wiary błogosławieństwo daje całą ręką. Ogólne wrażenie, odniesione z Batorego streszcza recenzent w następnych słowach: „Lecz kiedy patrzący na obraz Matejki, który pomimo to rozprzężenie pozorne tylko — pochwyci go — *qui l'empoique* — jak mówią Francuzi — znajdzie swój punkt oparcia, wówczas, jak przed każdem dziełem wysokiego talentu, drobne, podrzędne usterki znikają z przed oczu, a zostaje tylko czyste i jasne wrażenie, że to jest piękne, wspaniałe, głęboko obmyślane i dzielnie wykonane arcydzieło sztuki.

Z IZBY SĄDOWEJ.

(*Morderstwo.*)

(λ) Józef Wiwer, zastępca naczelnika gminy Zawidowiec, w powiecie Grodeckim, jadąc o świcie d. 28 lutego 1874 r. do Lwowa, spostrzegł w rowie przy drodze wiodącej do Zawidowiec od gościńca samborskiego, włościanina krwią zbroczonego, w którym poznał Bazylego Terleckiego. Spostrzegłszy na nim ślady świeżego pobicia, zapytał go się Wiwer kto go też tak mocno pobił? — na co Terlecki słabym przytłumionym głosem zdołał jeszcze odpowiedzieć: „Pańko Maleryk.“

Nie mogąc podnieść Terleckiego na swój wóz, wrócił Wiwer do wsi po pomocnika a gdy z nim przybył na miejsce czynu, zastał Terleckiego już bez życia. Zwłoki jego zawiózł Wiwer do Parańki Terleckiej; kawał żelaza, znaleziony w rowie przy trupie, a pochodzący od luszni, przechowano; odszukano na wozie Pańka Maleryka lusznię uszkodzoną i zakrwawioną, a gdy się następnie dowiedziano, że nieboszczyk bezpośrednio przed pobiciem znajdował się w towarzystwie Pańka Maleryka i Ławryka Mikolina, w karczmie Józy Krawca „Weissmanówką“ zwanej, zarządzili naczelnicy gminy Zawidowiec: Maksym Wojciechowski i Józef Wiwer rewizyę domu u Mikolina, przy której odebrali od jego żony Katarzyny, płótniankę krwią zbroczoną, a gdy nadto Maleryk przyznał się w obec nich do winy a wymienił Mikolina jako swego wspólnika, przyaresztowano ich, doniesiono o tem zdarzeniu sądowi powiatowemu w Gródku i odstawiono tam złoczyńców. Jeszcze tego samego dnia rozwinął ten sąd a mianowicie c. k. adjunkt p. Gwiazdoń bardzo energicznie swą czynność. Przedsięwiął on natychmiast oględziny miejscowości, na której Wiwer znalazł Terleckiego; przetrząsł mieszkanie Maleryka i Mikolina, zabrał krwią zbroczoną bieliznę Maleryka i odzienie Mikolina i przystąpił d. 2. marca r. b. do sądowo lekarskich oględzin zwłok Bazylego Terleckiego, które wykazały, że śmierć jego była spowodowaną bardzo silnemi uderzeniami twardem i tępem narzędziem po głowie, w skutek których nastąpił udar błon mózgowych.

Było więc rzeczą oczywistą, że niegodziwe ręce zadały ciosy śmiertelne ś. p. Bazylemu Terleckiemu a dochodzenia naczelników gminy Zawidowiec wskazały niewątpliwie sprawców tej zbrodni.

Tak Maleryk, jakoteż Mikolin pałali nienawiścią ku Terleckiemu — jak to się okazało z zeznań Maksyma Wojciechowskiego i Daniela Gidaja — dalej z zeznań samych złoczyńców; — Maleryk dla tego, ponieważ Terlecki spowodował zasądzenie go przez urząd gminny na grzywnę 6 złr. i chłostę cielesną za wycięcie kilkunastu wierzb przy drodze krajowej a Mikolin dla tego, ponieważ Terlecki przedstawił go w gminie jako złodzieja i wspólnika złodziejów.

Uczuciem zemsty powodowani, pospieszyli zatem d. 27. lutego r. b. do karczmy zwanej „Weissmanówką“ spodziewając się iż tam zastaną Terleckiego. Po drodze ułożyli plan, że rozpoczną pomiędzy sobą bójkę na żart w tym celu, aby do niej wciągnąć Terleckiego a gdy to nastąpi, zabiją w tej bójce Terleckiego. Urzeczywistnienie tego zamiaru nie przyszło jednak do skutku w karczmie wymienionej, a to dla tego, ponieważ szynkarz Józa Krawiec, proszony przez Mikolina, aby nie ratował Terleckiego, gdy go bić będą, oświadczył, iż nie zezwoli na to. Prześladowcy odłożyli tedy wykonanie postanowienia zabicia Terleckiego na czas, gdy z nim wracać będą do Zawidowiec. Nastąpiło to około północy. Terlecki nie przeczuwając co go czeka, przysiadł się na furę Mikulina, podczas gdy Maleryk z swoją furą jechał za nimi. Gdy się zbliżyli o 200 kroków do Zawidowiec, chwycił Mikolin stosownie do poprzedniej umowy z Malerykiem — Terleckiego za włosy — ściągnął go z wozu na ziemię, ukląkł mu na piersi, okładał kułakami i zawezwał Maleryka do pomocy, który też przybył na wezwanie uzbrojony w lusznię okutą żelazem i tem narzędziem okładał Terleckiego po głowie tak długo, dopokąd złoczyńcy nie zmiarkowali, że ofiara ich w skutek tych razów będzie musiała zakończyć życie. Po spełnieniu tej zbrodni, ruszyli ku Zawidowicom nie wysłuchawszy gorących prośb Terleckiego, ażeby zawieźli go do wsi a nie zostawiali w polu w tak okropnym stanie; na prośby te odpowiedzieli mu: „że jeżeli nie umrze w skutek pobicia to niezawodnie zamarznie“, a było wówczas kilkanaście stopni mrozu i szalał silny wicher. Wjechawszy do wsi, zawitał Mikolin do Maleryka — wypili tam po kieliszku wódki i opowiedzieli Kseńce Malerykowej w jaki sposób „sprawili“ Terleckiego. Mikolin opuścił następnie swego przyjaciela, wrócił po północy do swej żony Katarzyny i spał spokojnie aż do dnia następnego.

Przed sędzią śledczym pierwszy przyznał się do winy Ławryk Mikolin, podając szczegółowo całe zajście i tem szczerem przyznaniem się nakłonił także swego wspólnika, Pańka Maleryka, do szczegółowych zeznań. Po trzykroć powtórzyli złoczyńcy zgodnie swe zeznania w sądzie śledczym w Gródku, które stanowiły wszelkie znamiona zbrodni morderstwa. Przy rozprawie głównej, w dniu 3. b. m. w lwowskim sądzie kryminalnym w obec sędziów przysięgłych pod przewodnictwem radcy p. Ortyńskiego przeprowadzonej, zmienili zbrodniarze swe role: przyznawał się szczerze do winy Pańko Maleryk a przeczył wszystkiemu Ławryk Mikolin co jednak nie zdołało osłabić dowodu winy.

Po skończonem postępowaniu dowodowem postawił c. k. Trybunał sądowy p. p. sędziom przysięgłym ośm pytań, z których dwa pierwsze opiewały na zbrodnię pospolitego morderstwa z §§. 134 i 135 ust. 4 kod. kar.; dwa następne na zbrodnię zabójstwa; piąte i szóste pytanie na zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała a siódme i ósme pytanie odnosiło się co do poczytalności podsądnych w chwili popełnienia zbrodni.

Przysięgli po wysłuchaniu świetnego, jak zwykle, oskarżenia dr. Leżańskiego i obrony podsądnych, wniesionej przez dr. Dzidowskiego, po długiej naradzie potwierdzili dziewięcioma głosami przeciwko trzem głosom dwa pierwsze pytania opiewające na zbrodnię morderstwa — a po powtórnej naradzie zaprzeczyli jednogłośnie pytaniu, jakoby podsądni popełnili zbrodnię morderstwa w stanie niepoczytalnym.

Na podstawie tego werdyktu skazał Trybunał sądowy Pańka Maleryka i Ławryka Mikolina za zbrodnię pospolitego morderstwa na karę śmierci przez powieszenie z tym dodatkiem, że pierwszy będzie stracony P. Maleryk. Skazani prosili o łaskę.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

(*S*) **Kraków**, dnia 1. czerwca (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). Przez cały ubiegły tydzień mieliśmy piękną, suchą pogodę, a po zimnach przeszłotygodniowych — nadzwyczajne ciepło, bo dochodzące w południowych godzinach do 24—25 stopni. Wskutek posuchy wegetacya bardzo powoli postępuje i potrzeba deszczu staje się coraz dokuczliwszą. Stan dróg znacznie lepszy, a po ukończonych prawie wszędzie robotach w polu, wymagania frachtowników są trochę mniejsze.

Co do zasiewów, tyle możemy donieść, iż oziminy, szczególnie pszenica, przedstawia gospodarzom bardzo łatwe widoki; żyto tylko w skutek wilgoci i zimna trochę ucierpiało, jest jednak nadzieja, że przy obecnem ciepłem powietrzu jeszcze się poprawi. Owoców wcale mieć nie będziemy, albo bardzo mało, gdyż od przymrozków, kwiaty bardzo ucierpiały.

W handlu towarów mieliśmy w ubiegłym tygodniu ruch bardzo spokojny.

Spirytus. Ceny wprawdzie nie uległy żadnej zmianie od przeszłego tygodnia, obrót jednak wskutek braku kupujących był bardzo mały i ograniczał się tylko do miejscowych niezbędnych potrzeb. Na odstawy terminowe brak wszelkiej chęci kupna.

Mąka tylko w średnich i niższych numerach na wywóz zakupywana. Wyższe numera w skutek wygórowanej ceny nie znajdują nabywców. Otręby wywożono do Prus.

Dowóz zboża kolejami na targ nasz był stosunkowo do innych tygodni znacznie mniejszy, co musimy przypisać tylko wstrzymaniu ruchu, jaki miał miejsce przed 26 z. m. — natomiast osią dowieziono z okolicy i z Królestwa Polskiego około 12.000 korcy różnego zboża. Cały dowóz wynosił około 23.000 korcy, w większej części pszenicy.

Przerwa ruchu na kolei Karola Ludwika oddziaływała na targu wtorkowym nieco bardziej w kierunku wzmocnienia cen, aniżeli to w poprzednim tygodniu miało miejsce, i wpływ ten chwilowy ustał już na targu ostatnim, chociaż przywrócenie ruchu towarowego zaledwo nastąpiło i pierwsze dopiero pociągi przybyły. Ważnem jest, że niepomyślne wiadomości nadchodzące tak z naszej prowincyi, jak i z wielu innych okolic o szkodach zrządzonych w zasiewach przez nadzwyczajne klimatyczne wpływy i wypadki, bynajmniej nie wywierają wpływu na powszechne usposobienie targów, przeciwnie ogólne panuje przekonanie, że na całej linji obniżenie cen objawi się niebawem, jak tylko zaczną się na nowo dowozy w poprzedniej, a może nawet zwiększonej sile. Przekonanie to uzasadnione jest z jednej strony na tem, iż odbyt jest bardzo powolny i nieznaczny, z drugiej zaś na tem, iż Rossya ma jeszcze do wywozu daleko więcej, aniżeli zmniejszona konsumcya potrzebuje.

Pszenica. Mimo przerwanych dowozów i nieznacznych zapasów odbyt tak był mały i powolny, iż ceny nietylko się nie utrzymały ani podniosły, ale nawet raczej niejakiemu obniżeniu uległy, które przy czerwonej i żółtej 10—15 ct. przy białej 20—25 centów wyniosło. Zmniejszony odbyt mąki, zwłaszcza w wysokich numerach, stanowi przyczynę trudnego odbytu pszenicy.

Zyto. Z powodu wyczerpanych zapasów poszukiwanie było cokolwiek lepsze, lecz że przyczyna jego była tylko chwilowa, przeto już w końcu tygodnia osłabło. Znaczne dowozy są spodziewane i wstrzymują chęć kupna. Wyborowe gatunki kupowano po cenach przeszłotygodniowych.

Jęczmień. Podobnież chwilowo, nieco łatwiejszy był do sprzedania, lecz to za miarę służyć nie może. Kupców w ogóle mało i niema widoków na lepszy nadal odbyt.

Kukurudza. Na kosumcyę w podgórskie okolice w małych partyach przy braku zapasów chwilowo lepiej była płacona. Odbyt szerszy nie daje widoków.

Owies mało dowieziony, w wyborowych gatunkach znajduje nieco lepszy popyt.

Groch i fasola skupywana chętnie na miejscowe potrzeby po niezmienionych cenach. Inne produkta bez znaczniejszej zmiany.

Notowano na naszym targu: pszenica
biała za 170 funt w zł. 13 — 14 — 14.75
czerwona za 170 funt. złr. 13 — 14 — 14.50
żółta za 170 funt. zł. 12.50 — 13 — 14.—
Żyto polskie za 160 funt. złr. 9 — 9.50
podolskie za 160 funt. złr. 7.25—8—8.60
Jęczmień na słód za 140 funt. zł. 7.50 —8—8.50 na paszę za 140 funt. zł. 5·50 —6—6.75, Owies za 100 funt. zł. 4·75 5·25
Groch za 180 ft. w., zł. 8·— 9·— 10·—
Fasola za 180 funt. w., zł. 10.— 11·50 12·—
Rzepak za 150 funt w., zł. 9·— 10.25
Kukurudza za 170 ft. w., zł. 9 — 9.50
Proso za 170 funtów w., zł. 8 — 9.25
Tatarka za 140 ft. w., zł. 6.50 — 7.
Talar zł. 165½ Rubel. 155½

OSTATNIA POCZTA.

Klub Deaka uchwalił na posiedzeniu z dn. 3. b. m. przystąpić do obrad nad przedłożeniem o szkołach średnich. Zdaje się, że większość sejmu węgierskiego pójdzie za tym wnioskiem.

Bawarska Izba deputowanych obradowała przedwczoraj nad wnioskiem Schüttinger-Haucka, aby zażalenie wydalonego jezuity hr. Fuggera o naruszenie konstytucyi uznać za uzasadnione. Po dłuższej zaciętej dyskussyi przyjęto wniosek rzeczony w głosowaniu imiennem 77 głosami przeciw 76; zwyciężyło zatem stronnictwo patryotyczno-katolickie.

Provinzial Correspond. dowiaduje się, że ze strony wszystkich prawie rządów nadeszła przychylna odpowiedź na poruszoną przez Rossyę myśl odbycia kongresu w Brukseli, i że udział Niemiec jest zapewniony. Także drugorzędne mocarstwa będą reprezentowane na kongresie a z pozaeuropejskich prawdopodobnie tylko północna Ameryka.

Castelar przybył do Lizbony 2go b. m.

Na pomoc zagrożonemu przez Karlistów San Sebastian wysłano z Madrytu oddział wojsk. Zagraniczne okręty wojenne udały się tam, aby wziąć w obronę cudzoziemców. Concha znajduje się jeszcze w Vittoria.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Rzym, 4. Czerwca. Papież był wczoraj chory; w dzień objawiał się zupełny brak apetytu; w nocy miał chory gwałtowny paroksyzm febry. Dziś ma się już lepiej. Lekarze radzili wyjechać do Castelgandolfo, lecz Papież wzbrania się opuścić Watykan.

Wersal, 4. czerwca. Zgromadzenie uchwaliło nagłość przedłożenia ministra wojny w sprawie naprawy twierdz granicznych. Przy rozprawach nad ustawą wyborczą uchwalono po żywej debacie 393 głosami przeciw 356 podjąć dyskussyę ściślejszą.

Program prawego centrum oświadcza, że stronnictwo to popierać będzie politykę ministerstwa, podnosi konieczność zorganizowania rządów Mac Mahona, domaga się nienaruszalnego utrzymania septenatu, jako siedmioletniego zawieszenia broni w walce stronnictw, i oświadcza się przeciw zwlekaniu ustaw konstytucyjnych.

Berlin, 4. Czerwca. *Norddeutsche Ztg.* oświadcza, iż jest umocowaną do ogłoszenia, że pogłoski o niemieckiej kandydaturze (kr. Hohenzollerna) do tronu hiszpańskiego nie mają żadnej podstawy

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. Czerwca

Hotel Europejski.

Pp. Łuczakowski W., z Tarnopola. — Janicki R., z Hołoszczyńca. — Podoski T., z Ukrainy.

Hotel Langa:

P. Dąbrowski W., z Kaukazyi.

Hotel Żorża:

Pp. Bogdanowicz S., z Litatyna. — Młodecki K., z Drohowyża. — Frachtenberg A., z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Łukasiewicz D., z Ottynii. — Troter K., z Podlipca. — Udrycki A., z Mostów. — Winnicki S., z Beryszkowic. — Zieliński L., z Królestwa.

Hotel Warszawski:

P. Hillenbrand K., z Kolbuszowy.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 4. Czerwca

Pp. Baworowski W., do Ostrowa. — Pruszyński G., do Pomorzan. — Tschuppik F., do Wiednia. — Beyzyn J., do Porudna. — Hoppen A., do Swarykowa. — Kaliński F., do Krakowa. — Moraczewski S., na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 5. Czerwca 1874.

Barometr 739·8mm. Psychometr suchy 17·5°C Psychometr wilgotny 16·8°C. Prężność pary 13·7 mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr W4 Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 3·4mm.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 10 g. 13 m. w nocy, 4. g. w nocy i 3 g. 5 m. po poł. — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 8. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy, ze Stryja codziennie o 9 godz. 28 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 10 godz. 31 m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5 g. 5 m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 50. m. rano, 11. go. 48 m. w nocy i 12 g. 50 m. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano, do Stryja codziennie o 6 godz. 35 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 5 godz. 30 m. popołudniu.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu	
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7	„	—	„
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11	„	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	minut	10	po połud.
	„ Brzezan	(Mallep.)	„ „	5	„	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6	„	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2	„	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2	„	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1	„	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 3. Czerwca 1874.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	z kup.	248	—	250	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	z kup.	136	50	139	—
Banku hip. gal. po 200 zł.	z kup.	211	—	213	—
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-prcnt. w. a.	kupona h.	83	25	84	—
Tow. kredyt. gal. 4-prc. w. a.	kupona h.	73	80	74	80
5-prcnt. listy zastawne nowe okresowe.	kupona h.	83	25	84	—
Banku hipoteczn. gal.	kupona h.	86	75	87	40
Gal. zakładu kred. włościańskiego	kupona h.	93	50	95	—
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		80	50	81	50
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		86	25	87	25
4. Losy					
Miasta Krakowa		19	—	21	—
„ Stanisławowa		13	50	15	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	19	5	26
„ cesarski		5	21	5	30
Napoleond'or		8	88	8	97
Pół imperyał rossyjski		9	—	9	15
Rubel rossyjski srebrny		1	64	1	70
„ „ papierowy		1	54	1	55
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	65	1	67
Srebro		105	50	106	75

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. Czerwca 1874.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w bankn.	69.45	69.55
„ „ w srebrze	74 45	74.60
Losy z r. 1839 całe	—.—	—.—
„ „ 1839 piąta część	—.—	—.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	96.50	97.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	106.10	106.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	109.75	110.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	125.—	126.—
Renty Como po 42 lir. austr.	19.50	20.50
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	96.—	97.—
Bukowiny	77.—	77.50
Galicyi	80.—	81.—
Niższej Austryi	98.25	—.—
Siedmiogrodu	71.25	72.—
Węgier	74.—	74.75
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	125.—	125.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	216.—	215.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	853.—	858.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 30 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	981.—	983.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	522.—	524.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	194.—	195.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	2060.—	2065.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	244.25	244.75
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	138.—	140.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	316.—	316.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	138.—	138.50
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	105.—	105.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	95.—	95.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 38 „ 5 i pół	95.50	96.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	73.—	74.—
„ „ „ po 5 prc.	83.25	83.75
Gal. banku hipot. po 6 prc.	86.75	87.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 5 prc.	94.75	95.25
Bank. narod. po 5 prc.	91.10	91.25
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	86.50	87.—
„ „ „ (rente) po 6 prc	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.25	76.75
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	32.—	33.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.50	94.75
„ „ „ 100 zł. w. a.	89.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	107.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	103.—	103.25
„ „ „ „ III. „	102.50	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5 prc. w srbr.	76.25	76.75
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	77.30	77.70
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	158.50	159.—
Clarego po 40 zł. m. k.	26.50	27.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.—	13.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	24.25	24.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Fundacya szpit. Arcyksiężnie Sudolfo	12.—	12.30
Salma po 40 zł. m. k.	30.—	31.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	22.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	13.—	14.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.50	107.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	53.—	54.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.—	21.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	18.50	19.50
Losy miasta Krakowa	18.—	20.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	93.50	93.60
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.60	93.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.85	94.—
Hamburg za 100 M. B.	54.80	54.80
Londyn za 10 ft. szt.	111.40	111.60
Paryż za 100 fr.	44.10	44.20
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.33	5.34
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.93	8.94
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	105.80	106.—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 3. Czerwca

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	69	45
„ „ „ w srebrze	74	85
Losy z 1860 roku	106	50
Akcye banku wiedeńskiego	983	—
„ „ kredytowego	220	25
Londyn 10 fantów szterlingów	111	45
Srebro	106	10
Napoleond'or	8	92
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1858 1—3) **Edykt.**

L. 292. C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem przymusowego ściągnienia kary 25 zł. w. a. Wysokiemu skarbowi od Mechla Kril się należącej, tudzież kosztów egzekucyjnych w kwotach 2 zł. 62 ct. i 5 zł. 62 już poprzednio, a nareszcie kosztów teraź niejszych w kwocie 8 złr. 52 ct. w. a. niniejszem przyznanych, zezwala się na przymusową licytacyę realności pod Nr. 256 w Żmigrodzie leżącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, a w posiadaniu Mechla Kril będącej wedle następujących warunków:

1. Publiczna licytacya odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach, a to: dnia 18. Czerwca, 16. Lipca i 20. Sierpnia 1874. każdą razą o 10. godzinie rano.

2. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 10. Sierpnia 1873 w kwocie 650 zł. w. a.

3. Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komissyi licytacyjnej jako zadatek 10% od sta ceny wywołania w gotowiźnie lub w papierach państwowych, lub też w listach zastawnych galicyjskiego ziemskiego Towarzystwa kredytowego według kursu dziennego, lub wreszcie w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej.— Zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego i jeżeli był w gotówce złożony, będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

Reszta warunków licytacyjnych jako też protokół opisania i oszacowania realności mogą być w registraturze sądowej w godzinach urzędowych przejrzane.

Żmigród dnia 21 Kwietnia 1874.

(1883 1—3) **Konkurs.**

Nr. 21.639. Do obsadzenia jest jedna posada komisarza c. k. straży skarbowej w X klasie rangi.

Podania zaopatrzone w wykazy złożonego z dobrym postępem egzaminu z postępowania cłowego i towaroznawstwa lub z przepisów o opodatkowaniu konsumcyjnem, tudzież dokładnej znajomości języków krajowych, mają się wnieść w przeciągu trzech tygodni do c. k. krajowej dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Lwów dnia 24. Maja 1874.

(1897 1—3) **Edykt.**

L. 2.112/cyw. C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości publicznej — iż dozwolona przez c. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie odezwą z dnia 13. Maja 1874 l. 7944 na zaspokojenie sumy dłużnej p. Pessli Blitz w kwocie 210 zł. w. a. z procentem po 10 proc. miesięcznie od dnia 15. Lutego 1873 wraz z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 5. w Pierzchowie położonej, a dłużnika Szczepana Mikuły własnej, na dniu 12. Grudnia 1873 oszacowanej, w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, mianowicie dnia 23go Czerwca i dnia 4. Sierpnia 1874, zawsze o godzinie 11. przed południem z tem dodaniem odbywać się będzie, że realność ta na tych dwóch terminach poniżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 635 zł. wa. a wadium wynosi 64 złr. wa.

Reszta warunków licytacyi mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niepołomice dnia 27. Maja 1874.

C. k. Sędzia powiatowy.

(1907 1—3) **Edykt.**

L. 9364. C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie zawiadamia p. Zofię Darowską niewiadomą z miejsca pobytu, że przeciw niej Emil i Gustaw Baruchowie wnieśli pozew de praes. 20. Kwietnia 1874 L. 9364 o 58 zł. w. a., że dla niej p. adw. Dr. Kaufmann z dodaniem mu zastępcy adw. Dr. Blatteisa kuratorem ustanowiony i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19. Czerwca 1874 godz. 10 przeznaczony został. Wzywa się zatem p. Zofię Darowską aby potrzebnych dokumentów kuratorowi udzieliła.

Kraków dnia 24. Maja 1874.

(1912 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1954. C. k. Sąd powiatowy w Zassowie podaje do publicznej wiadomości, iż w załatwieniu odezwy c. k. Sądu powiatowego w Mielcu z dnia 17. Lutego 1873 L. 15. celem wydobycia należytości Izaaka Kleina w sumie 150 zł. w. a. z procentami po 4% miesięcznie od dnia 2. Sierpnia 1872 i kosztami egzekucyjnemi w kwotach 3 zł. 2 kr., 6 zł. 86 kr. i 4 zł. 61 kr. w. a. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 54, subrep. 6, w Wampierzowie położonej, własnością dłużników Józefa i Apolonii Strycharzów będącej, według protokołu z dnia 23. Grudnia 1871 zastawniczo opisanej a według protokołu z dnia 9. Października 1872 oszacowanej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wraz z należącym do takowej fundus instructus w trzech terminach na dniu 15. Czerwca, 13. Lipca i 10. Sierpnia 1874 każdym razem o godzinie 10. rano, w gmachu sądowym.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową powyższej realności wraz z fun dus instructus w kwocie 943 zł. w. a. Wadium wynosi kwotę 95 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Zassów dnia 13. Maja 1874.

(1914 1—3) **Edykt.**

L. 13.085. Cztery posad oficyałów i trzy względnie siedm posad assystentów pocztowych w okręgu Dyrekcyi poczt galicyjskich, X. względnie XI. ranga klasy; płaca roczna 900 zł. względnie 600 zł. w.a. i odpowiedny miejscu służbowemu dodatek aktywalny; kaucya 600 zł. w. a. względnie 400 zł. następnie

trzy posady listonoszów i trzy względnie sześć posad woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Samborze.

Roczna płaca 350 zł. obok dodatku aktywalnego rocznych pr. 87 zł. 50 ct. w.a. używanie sukni służbowej in natura, kaucya 300 zł. względnie 200 zł.

Podania zaopatrzone w prawne wymogi należy wnieść w przeciągu 4 tygodni do Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 1. Czerwca 1874.

(1895 1—3) **Edykt.**

L. 3.090. C k. Sąd powiatowy w Brzesku w drodze dalszej egzekucyi wyroku c. k. Sądu krajowego w Krakowie z 24. Czerwca 1867 l. 10.397 zatwierdzonego wyrokiem c. k. Sądu wyższego z 16. Czerwca 1869 l. 5550 tudzież uchwały z 19. Stycznia 1870 l. 19.790 celem zaspokojenia przyznanej Franciszkowi Flachnie sumy 2.535 zł. 73 ct. w.a. z pn. w celu przedsięwzięcia licytacyi realności pod Nrem 142 w Brzesku, Markusa Apfelbauma, a według tegoż massy spad kowej własnej — dozwolonej uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 15. Maja 1874 l. 12.230 wyznacza 3 termina mianowicie: na dzień 30. Czerwca, 28. Lipca i 11. Sierpnia 1874 r. zawsze o godzinie 9tej rano, w gmachu sądowym.

Warunki licytacyjne są następujące:

1. Przedmiot licytacyi stanowi realność pod l. k. 142 w Brzesku w akcie oszacowania bliżej opisana a mianowicie a) kamienica piątrowa pod l. 142 przy ulicy Słotwińskiej w Brzesku położona wraz z ogrodem, podwórzem i pobocznym budynkiem gospodarskim, tudzież b) poboczny budynek gospodarski w podwórzu powyżej kamienicy stojący, obejmujący wozownię, stajnię drewnianę i chlewy.

2. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6.000 zł. w. a. poniżej której wspomniona realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie; gdyby atoli na pierwszych dwóch terminach wyżej ceny wywołania lub za takową sprzedaną nie została, w takim razie na trzecim terminie będzie sprzedaną nawet niżej ceny wywołania.

3. Każdy chęć kupna mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej wadyum 1/10 części ceny szacunkowej to jest sumę 600 zł. w. a. gotówką albo też w listach zastawnych galicyjskich, w obligacyach długu państwa, lub w obligacyach indemnizacyjnych a to według kursu ostatniego wiedeńskiego, — który chęć kupna mający przedłożyć winien — obliczyć się mających.

Wadium nabywcy zatrzymane będzie na zabezpieczenie dotrzymania warunków licytacyjnych, innym zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zostanie zwrócone.

O tej licytacyi zawiadamia się strony i wiadomych hipotecznych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna nie została doręczoną, lub którzyby po 20. Lutego 1871 do hipoteki weszli, do rąk p. Dra Stanisława Bartmana w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 25. Maja 1874.

(1891 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 296. W myśl art. 3. ust. z d.2 go Maja 1873 ogłasza Rada szkolna okręgowa miasta Lwowa konkurs na wszystkie posady

*

nauczycielskie przy następujących szkołach ludowych, męzkich i żeńskich we Lwowie: a) w szkole im. Elżbiety, b) u św. Marcina, c) u św. Anny, d) u św. Antoniego, e) u św. Maryi Magdaleny – mianowicie przy każdej szkole:

a) na posadę dyrektora z płacą stałą roczną 700 złr., dodatkiem aktywalnym 200 zł. i dodatkiem za kierownictwo szkoły 100 złr., tudzież pomieszkanie składające się z dwóch pokoi i kuchni, a w razie gdyby pomieszkania nie było, kwaterowem 300 zł. rocznie.

b) na posadę nauczyciela z płacą stałą 700 złr. i 200 złr. dodatku aktywalnego rocznie.

c) Na posadę dwóch nauczycieli z płacą stałą po 600 złr rocznie, i dodatkiem aktywalnym po 200 złr.

d) Na posadę dyrektorki z płacą stałą 600 złr., dodatkiem aktywalnym 100 i dodatkiem za kierownictwo szkoły rocznie 100 zł. w. a., tudzież pomieszkaniem w zabudowaniu szkolnem, składającem się z dwóch pokoi i kuchni, a w braku takowego, kwaterowem w rocznej kwocie 240 złr. w. a.

e) Na posadę nauczycielki z roczną płacą stałą 600 zł. i dodatkiem aktywalnym 100 zł. w. a.

f) Na posady dwóch nauczycielek z roczną płacą po 500 złr. i dodatkiem aktywalnym po 100 złr. a. w.

Wymienieni powyżej dyrektorowie i nauczyciele, dyrektorki i nauczycielki mają prawo do dodatków kwinkwenalnych z funduszu szkolnego krajowego szkolnego, według wymiaru przyjętego dla nauczycieli I. klassy tudzież do emerytury z funduszu szkolnego krajowego do którego uiszczają wkładki ustawą z d. 2. Maja 1873 unormowane.

Niniejszem ogłasza się także konkurs na posadę jednego praktykanta (praktykantki) przy każdej z powyżej wymienionych szkół. Praktykanci i praktykantki pobierać będą remuneracyi po 200 złr. w dziesięciu miesięcznych ratach z dołu i mają obowiązek udzielania do 12 godzin nauki tygodniowo. Praktykant i praktykantka mogą właściwie tylko przez dwa lata pozostawać na zajmowanej posadzie.

Ubiegający się o powyższe posady mają najpóźniej do sześciu tygodni, licząc od pierwszego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", wnieść do Rady szkolnej okręgowej miasta Lwowa, swe podania, zaopatrzone świadectwami kwalifikacyjnemi, dowodami wieku, tudzież lat służby spędzonej w zawodzie nauczycielskim. Pozostający w służbie wniosą podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych i właściwych Rad szkolnych okręgowych.

Z Rady szkolnej okręgowej miasta Lwowa.

We Lwowie dnia 1. Czerwca 1874.

(19161 —3) **Edykt.**

L. 15.752. Dodatkowo do edyktu t. s. z dnia 24. Kwietnia b. r. L. 6498 c. k. Sąd krajowy krakowski zawiadamia niniejszem Israela Bornsteina, Jozuego Bornsteina, Fany Mayseles czyli Meiseles, Jettę Halberstein Maryę Niernstein czyli Nierenstein, Agnieszkę Wohl i Annę Posner, lub ich sukcessorów lub prawonabywców, że do ich zastępstwa z powodu skargi przez Franciszka, Władysława, Bronisława i Czesława Gołemberskich w dniu 1. Marca 1874 do L. 6498 w Sądzie tut. wniesionej tut. adw. Dr. Styczen z substytucyą tut. adw. Dr. Zyblikiewicza został powołanym.

Kraków dnia 31 Maja 1874.

(1850 2—3) **List gończy.**

L. 10.204. Celem wyśledzenia Jana Michniaka Bułatem zwanego i jego żony Agnieszki Michniakowej o zbrodnię współwiny w kradzieży, uchwałą tutejszosądową z 27.12 1873. l. 26419 pod oskarzenie oddanych.

Jan Michniak urodzony we wsi Ciche, zamieszkiwał w Czarnym Dunajcu, liczy lat 70, religii rzymsko katolickiej, murarz i krawiec, jest wzrostu miernego, wątłej budowy ciała, ma twarz pociągłą i zmarszczoną, słabowitej cery twarzy, włosy i brwi ma czarnoszpakowate, czoło mierne, oczy siwe, nos i usta proporcyonalne, brodę ogoloną, podbródek okrągły, odznacza się wąsem dosyć dużym i siwawym, mówi po polsku i nosi ubiór wiejski.

Agnieszka Michniakowa urodzona w Czarnym Dunajcu, gdzie przed zbiegnięciem stale zamieszkiwała, katoliczka, 45 lat licząca, wyrobnica, jest wzrostu słusznego, silnej budowy ciała, ma twarz pociągłą, cerę twarzy zdrową, włosy mocno ciemne, czoło dosyć wysokie, brwi ciemne, oczy siwe, nos duży, usta szerokie, zęby zdrowe, podbródek okrągły, mówi po polsku i ubiera się po góralsku.

O ujęcie tych zbiegów i dostawienie ich do tutejszego Sądu wzywamy wszystkie władze sądowe i administracyjne.

C. k. Sąd krajowy karny

Kraków 23. Maja 1874.

(1794 1-3) **Obwieszczenie.**

L. 1470. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie z dnia 18 Kwiet 1874 L. 1470 odbędzie się na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z odsetkami po 12% od 4 Października 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej jakoteż i kosztów egzekucyi 9 zł. 82 cnt. i 8 złr. 11 ct. wal. austr. teraz przyznanych na rzecz tegoż Zakładu kredytowego włościańskiego odbędzie się. dozwolona tutejszosądową uchwałą z d. 20. Kwietnia 1874 L. 1470 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 73 w Isajach położonej, Fedia Szogan własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi — w protokole zastawnego opisu z d. 2. Kwietnia 1871 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na dniu 15. Czerwca 1874, 20. Lipca 1874 i dnia 17. Sierpnia 1874 o 10. godz. przed południem w c. k. Sądzie w Podbużu pod następującemi warunkami, a to:

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 200 zł. a. w.

Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki na mocy uchwały Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. wspólnie z c. k komisarzem rządowym, jak to udowadnia uchwała z dnia 10go Maja 1871 L. 18211 o której także o pożyczkę ubiegający się Fedio Szogan zawiadomiony został, a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV. lit c. ministeryalnego rozporządzenia z dnia 28. Października 1865 l 110 D. P. P. suma ta 200 zł a. w. za cenę wywołania przyjmuje się.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 20 zł. a. w. w gotówce, w obligacyach Państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4) Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna, wliczając w nią zakład 20 złr. w.a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hypoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie. Gdyby prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański realność tę za niższą cenę nabył, aniżeli jego przyznana pretensya wynosi, natenczas uwolniony jest od składania ceny kupna i po należytem zlikwidowaniu, dekret własności otrzyma.

5) Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6) O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta przedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Z ces. król. Sądu powiatowego

Podbuż dnia 20. Kwietnia 1874.

(1847 2–3) **Obwieszczenie.**

L. 12551 Ministerstwo handlu zarządziło rozporządzeniem z dnia 23. Maja b. r. l. 16621 od 1. Czerwca b. r. sprzedaż kopert do listów zwykłych, znaczkiem pocztowym zaopatrzonych, o pół centa wyżej wartości tego znaczka.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi Poczt.

Lwów, dnia 26. Maja 1874.

Kundmachung.

Zu Folge hohen Handels-Ministerial-Erlaßes vom 23. Mai l. J. Z 16621 werden vom 1. Juni l. J. angefangen die gestempelten Brief-Couverts, u. z. jedes einzelne Stück um einen halben Kreuzer über den Stempelwerth dem Verschleiße übergeben.

Was zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 26. Mai 1874.

Nr. 6235/690. **Concurs-Ausschreibung** (1827 2—3)

betreffs der Verfassung von Lehrbüchern für Ackerbauschulen und landwirthschaftliche Mittelschulen.

Um auf die Verfassung angemessener Lehrbücher für jene Zweige des landwirthschaftlichen Unterrichtes, bei denen der bisherige Mangel am empfindlichsten ist, hinzuwirken, beabsichtiget das k. k. Ackerbau-Ministerium mit der Verfassung der unten näher bezeichneten Lehr-Bücher, unter Gewährung bestimmter Vortheile, Fachmänner zu betrauen, welche hiemit zur Bewerbung eingeladen werden.

A. Allgemeine Bestimmungen.

1. Das Ackerbau-Ministerium sichert denjenigen Bewerber, welcher für die Verfassung eines oder mehrerer Lehrbücher gewählt wird, ein Honorar in zwei Raten zu, von denen die erste sogleich bei Uebertragung der Arbeit, die zweite aber erst dann angewiesen wird, wenn das zur vereinbarten Frist eingelieferte Manuskript von Seite des Ackerbau-Ministeriums als zur Veröffentlichung geeignet angenommen worden ist.

2. Das Ackerbau-Ministerium behält sich vor, für ein und dasselbe Lehrbuch auch einem zweiten Bewerber Auftrag zu ertheilen, wobei der in zweite Linie gestellte Bewerber von der ersten Honorarsrate nur die Hälfte, die zweite Rate jedoch zur Gänze in dem Falle erhält, als sein Manuscript angenommen wird.

3. Die Bewerbungen sind bis spätestens Ende Oktober laufenden Jahres beim k. k. Ackerbau-Ministerium einzureichen und haben zu enthalten:

a) ein kurzes Curriculum vitae des Bewerbers;

b) den Nachweis seiner fachlichen Qualification, insbesondere seiner didaktischen und eventuell literarischen Thätigkeit;

c) eine Disposition, aus welcher in den Hauptzügen zu ersehen ist, wie der Bewerber sich die Auswahl, Vertheilung und didaktische Behandlung des Lehrstoffes denkt;

d) die vollständige Ausarbeitung eines, wenn auch nur kurzen Kapitels oder Paragraphes aus dem betreffenden Lehrstoffe. Diese Beilage kann jedoch auch durch Vorlage eines bereits publicirten einschlägigen Werkes oder Fachartikels ersetzt werden.

4. Die Uebertragung der Arbeiten erfolgt vom Ackerbau-Ministerium nach Anhörung und über Vorschlag eines Fach-Comités, an dem jedoch die Bewerber nicht theilnehmen können, und dem Gewählten werden zu seinem Gebrauche Abschriften der bei Ackerbauministerium vorliegenden fachlichen Aeußerungen über die Lehrbücherfrage zur Verfügung gestellt.

5. Das Ackerbau-Ministerium behält sich vor, Bewerbern, dennen die Verfassuug eines Lehrbuches zuerkannt ist, in besonders berücksichtigenswerthen Fällen noch vor Verfassung des betreffenden Buches die Mittel zu Informationsreisen zu gewähren.

6. Der mit der Verfassung eines Lehrbuches Betraute übernimmt mit der ersten Honorars-Rate die Verpflichtung:

a) binnen der mit ihm vereinbarten Frist das Manuscript mit der Bestimmung zur Veröffentlichung dem Ackerbau-Ministerium zu überreichen,

b) Abänderungen oder Umarbeitungen, welche eventuell vom Ackerbau-Ministerium über Antrag des einzusetzenden Redactions-Comités als wünschenswerth bezeichnet werden sollten, vorzunehmen,

c) im Falle das Manuscript von Seite des Ackerbauministeriums nicht angenommen werden sollte, keinerlei weitere Ansprüche auf Entschädigung zu erheben.

7. Durch die Zuerkennung resp. Annahme der zweiten Rate übernimmt der Verfasser die Verpflichtung, das Manuscript unverweilt der Publikation zuzuführen, wobei demselben die Wahl eines Verlegers, die Vereinbarung eines Honorares mit diesem, und überhaupt jede gemeiniglich dem Autor zukommende Detailbestimmung über Druck, Ausstattung u. s. w. freigestellt bleibt.

Nur über ausdrücklichen Wunsch des Verfaßers würde das Ackerbau-Ministerium seinerseits für die Herausgabe Sorge tragen. Die Correcturen hat in jedem Falle der Autor zu besorgen.

B. Detail-Bestimmungen.

8. Die in den folgenden Punkten angenommene Eintheilung der Lehranstalten, Bezeichnungen der Gegenstände und deren Vertheilung auf Semester, sind so zu verstehen, wie sie in dem ämtlichen Berichte „Verhandlungen und Verfügungen des Ackerbauministeriums über die Regelung der Ackerbauschulen und landwirthschaftlichen Mittelschulen, Wien, in Commission bei Faesy et Frick, 1873", angeführt sind.

9. Die Verfassung der für Ackerbauschulen bestimmten Lehrbücher wird nur Inländern oder solchen Ausländern die durch mindestens zwei Jahre an österreichischen landwirthschaftlichen Lehranstalten oder in einem verwandten Wirkungskreise vor nicht länger als einem Jahre innerhalb Oesterreichs thätig waren, übertragen.

10. Für Ackerbauschulen der manuellen Richtung bezieht sich der Concurs auf folgende in deutscher und theilweise auch in italienischer Sprache zu verfassende Lehrbücher unter nachstehenden Bedingungen, wobei bemerkt wird, das die italienischen Lehrbücher Gegenstand einer selbstständigen Bewerbung sind und nicht etwa bloß Uibersetzung sein sollen.

Gegenstand.	Beiläufiger Umfang in Druckbogen	Höhe der 1ten Rate	Höhe der 2ten Rate
a. Physik und Chemie . . . . (deutsch oder italienisch)	5—6	400	600
b. Naturgeschichte . . . . (deutsch oder italienisch)	6—8	400	600
c. Landwirthschaftslehre . . . . . . (deutsch oder italienisch)	8—10	600	800

12. Für Ackerbauschulen der vorwiegend formellen oder theoretischen Richtung sind die angestrebten deutschen Lehrbücher und geltende Bedingungen folgende:

Gegenstand.	Beiläufiger Umfang in Druckbogen	Höhe der 1. Rate	Höhe der 2. Rate
a. Chemie	5 – 6	400	600
b. Naturgeschichte	6—9	500	700
c. Landwirthschaftslehre	10—12	600	900
d. Landwirthschaftliche Gesetzkunde . . .	5—6	400	500
e. Zeichnen und Vermessen	6—7	400	500

13. Für landwirthschaftliche Mittelschulen fällt die Beschränkung auf Inländer weg und bezieht sich der Concurs auf nachstehende Lehrbücher und Bedingungen:

Gegenstand.	Beiläufiger Umfang in in Druckbogen	Erste Rate	Zweite Rate
a. Landwirthschaftslehre in vier Hauptschnitten, von denen jeder auch abgesondert verkäuflich sein, ebenso aber die Vereinigung in Ein Buch vorgesehen sein soll.	40—45	1000	1500
Die Abschnitte sind:			
α. Die natürlichen Grundlagen der Bodencultur (Lage, Terrain, Boden, Klima);			
β. Pflanzenbau (der Boden und die Nutz-Pflanzen, die Melioration und Vorbereitung des Bodens. Allgemeiner Pflanzenbau, spezieller Pflanzenbau);			
γ. Thierzucht und Thierhaltung, und die Nutzungen aus derselben;			
δ. Betrieb, Taxation, Buchführung.			
b. Die landwirthschaftlich chemische Technologie	20—30	800	1000

Wien, am 21. Mai 1874.

Vom k. k Ackerbau-Ministerium.

(1715 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4.269. C. k Sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Arona Leib Redlich celem ściągnięcia wywalczonej przeciw Mikołajowi Szatkowskiemu, Maryannie Szatkowskiej i Franciszkowi Kozaczek kwoty 100 złr. w. a. z odsetkami od dnia 7. Sierpnia 1873, miesięcznie po 3 złr. 50 ct. liczyć się mającemi i kosztami w kwotach 7 złr 67 cnt., 6 złr. 15 ct i 6 złr. 41 ct a. w. odbędzie się w Sądzie tutejszym dnia 2. Lipca 1874, dnia 3. Sierpnia 1874 i dnia 3. Września 1874, każdą razą o godzinie 10. przed południem publiczna sprzedaż realności w Brzeżanach na przedmieściu Miasteczko pod l. kon. 237 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Franciszka Kozaczek własnej a w posiadaniu Mikołaja i Maryanny małż. Szatkowskich pozostającej realności.

Rzeczona realność zostanie przy pierwszych dwu terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 123 złr. 10 cnt. wal. austr.

Każdy chęć kupienia mający winien jest 10% ceny szacunkowej to jest 12 złr. 31 ct w. a. jako wadium do rąk komissyi licytacyjnej w gotówce złożyć. Wadium to zostanie nabywcy w cenę kupna wliczone, zaś reszcie licytantów po licytacyi zwrócone. —

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania mogą być przejrzane w tu sądowej registraturze.

Względem ciężarów realności sprzedać się mającej dotyczących odseła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego i do urzędu gminnego w Brzeżanach.

C. k. Sąd powiatowy

Brzeżany dnia 9. Maja 1874.

(1716 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.007. C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości, że w drodze egzekucyi na zupełne zapłacenie masie spadkowej ś p. Jozefa Romualda 2ga im. Paliha, sumy 820 zł. m. k. czyli 861 zł. a w. z procentem 5% od sta na lat trzy od dnia 29. Stycznia 1868 wstecz rachując i dalszemi aż do zupełnego uiszczenia kapitału liczyć się mającemi, dalej na zaspokojenie przyznanych już kosztów sporu 34 zł. 98 ct. a. w. i egzekucyjnych 6 zł. 42 cnt. a w. i 8 zł. 37 ct. a. w. i teraźniejszych w kwocie 21 zł. 1 ct. aw. przemusowa sprzedaż realności w Brzozowie pod l. k 35 i 36 położonych własności dłużnika Edwarda Ignacego 2ga im. Kube będących z wszystkiemi ich przynależytościami pod warunkami następującemi w kancelaryi c. k. Notarjusza pana Witkiewicza na dniu 7. Lipca i 4. Sierpnia każdego razu o godzinie 9tej z rana odbędzie się.

I. Przedmiot licytacyi stanowią realności pod l. k. 35 i 36 w Brzozowie ze wszystkiemi przynależytościami tak jak są opisane w protokole przymusowego oszacowania z dnia 17. Lutego 1872 do l. 932 razem i nierozłącznie sprzedać się mające.

II. Za cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa w kwocie 2.752 złr. a. w. poniżej której realności rzeczone na pierwszym i drugim terminie licytacyjnym sprzedane nie będą.

III. Gdyby realności pod l. k. 35 i 36 w Brzozowie na pierwszych dwóch terminach licytacyjnych sprzedane nie zostały wyznaczonym zostanie trzeci termin na którym takowe nawet niżej ceny szacunkowej, jednakowoż zawsze za taką cenę by wszyscy wierzyciele w wysokości ceny szacunkowej intabulowani zaspokojeni być mogli, a jeżeliby takową cenę uzyskać nie można by było, więc przystąpi się na tym terminie do ułożenia lżejszych warunków, dla tego wzywa się wszystkich wierzycieli, aby na tych terminach w kancelaryi c. k. Notarjusza w Brzozowie albowiem nie jawiący się wierzycieli jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

IV. Chęć kupienia mający obowiązani są przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadium równując się 10% ceny wywołania to jest okrągłą sumę 276 zł. a. w. to jest w gotowiźnie lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego albo w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych podług ostatniego kursu w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego a przez składającego wadium wykazać się mającego — Wadium najwięcej ofiarującego będzie na zabezpieczenie dopełnienia warunków licytacyjnych zatrzymanem — wadia zaś innych licytantów tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone.

Reszta warunków licytacyjnych jako też akt szacunkowy w tutejszo sądowej registraturze zaś stan tabularny tych realności w księgach tabularnych przejrzane być mogą.

C. k Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 10. Kwietnia 1874

(1718 3—3) **Edykt.**

L 31.612. C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. sek. I we Lwowie oznajmia niniejszem, iż w skutek uchwały c k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 13 Września 1873 L. 42.531 Franciszek Wikierowski c. k. pens. kapitan obecnie w Zakładzie leczniczym w Lainz przebywający za umysłowo niedołężnego uznanym i pod kuratelę wziętym, a kuratorem jego Grzegorz Malinowski c. k. porucznik przy domie inwalidów w Wiedniu ustanowionym został.

Lwów dnia 28. Lutego 1874.

(1724 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1.674. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zasadzie odezwy c k. Sądu krajowego w Wiedniu z dnia 2. Maja 1871 L. 24.055 celem zaspokojenia pretensyi uprz. austryackiego banku narodowego w Wiedniu w resztującej kwocie 16.805 zł 97 ct. a. w. wraz z 6% odsetkami od 5. Października 1872 dalej 6% odsetkami od zapadłych pojedyńczych rat procentowych, za czas od dnia płatności aż do dnia zapłaty następnie na zaspokojenie po dzień 5. Kwietnia 1872 zaległej reszty procentów w kwocie 9 zł. 18 ct w. a z procentami zwłoki 6 proc. od 5. Kwietnia 1872 i kosztami w kwocie 5 zł. 10 ct. w. a. tudzież obecnie przyznającemi się w kwocie 29 zł. 32 ct. w. a. rozpisuje niniejszem egzekucyjną publiczną sprzedaż dóbr Hadle i Widaczów według Dom 150 pag 417 n. 14 haer. Izabelli hr. Humnickiej własnych w powiecie Tyczyńskim położonych a to pod warunkami następującemi:

1. Cena wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 37 000 złr. w. a.

   W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane:

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za wniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie sumę 3.700 zł. w. a. bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku Narodowego, albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komissyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

   Austr. Bank Narodowy od składania wadium jest uwolniony

   Wadium w gotowiznie złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconom będzie.

   Sprzedaż ta publiczna odbędzie się w dwóch terminach mianowicie:

   na dniu 6. Sierpnia 1874

   i na dniu 23. Września „

   każdego razu o 10tej godzinie przed południem w gmachu tutejszo-sądowym.

   Gdyby dobra te na jednym lub drugim terminie nad lub za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas wyznacza się równocześnie termin na dzień:

   24. Września 1874

   o godzinie 10tej z rana w Sądzie tut. w celu ułożenia warunków zwalniających, z tem nadmienieniem, że nie stający na terminie tym wierzyciele hipoteczni, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O tem zawiadomienie otrzymują: uprzyw. austr. bank narodowy we Wiedniu do rąk pełnomocnika adwokata Dra Jana Szlachtowskiego, dłużniczka Izabella hr. Humnicka i wierzyciele hipoteczni do własnych rąk, zaś ci wierzyciele, którzyby później do tabuli weszli, albo ci którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwok. Dra Reinesa, któremu ze względu na zaszłą śmierć adwok. Podwina, adw. Dra p. Fechtdegena za substytuta się dodaje.

Rzeszów dnia 6. Marca 1874.

(1728 3—3) **Edykt.**

L. 4.342. C. k. Sąd powiatowy w Mościskach podaje do wiadomości, że na dniu 17. Marca 1874 w Rudnikach Stanisław Szechiński umarł, zostawiwszy między innemi wnukami także Katarzynę Szechińską.

Gdy Sądowi miejsce pobytu Katarzyny Szechińskiej jest niewiadomem, przeto wzywa się ją, aby się w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tym Sądzie zgłosiła i oświadczenie do spadku wniesła, gdyż inaczej spuścizna ze spadkobiercami, którzy się do spadku zgłosili, i z ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 30go Marca 1874.

(1729 3—3) **Obwieszczenie i edykt.**

L. 1.257. W celu wykonania dozwolonej tutejszo-sądową decyzyą z dnia 12. Sierpnia 1873 L. 2.841 i równocześnie obwieszczonej jednakże prośbą egzekucyę popierających wstrzymanej przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności pod Nr. 25 w Nowym Targu położonej, na zaspokojenie reszty z pretensyi pp Rudolfa i Leona Marchewkayów jakoteż p. Pauliny Paltan w kwocie 314 złr. 74 ct. w. a. z pn. wyznacza się nowe termina licytacyjne na dzień 7 Lipca, 4. Sierpnia i 1. Września 1874 o godzinie 10. przed południem w kancelaryi urzędowej c. k. notaryusza p. Karola Hosza w Nowym Targu na których to terminach owa realność pod temi samemi warunkami sprzedaną zostanie które w pierwotnem obwieszczeniu także w egzemplarzach urzędowej „Gazety Lwowskiej“ z dnia 20., 22. i 23go Września 1873 r. Nra 217, 218 i 219 zapublikowanemi, zostały wymienione.

O czem także ci wierzyciele którzyby po dniu 15. Lutego 1872 z swemi pretensyami do tabuli weszli przez niniejszy edykt i do rąk ustanowionego dla nich kuratora p. Józefa Schowala w Nowym Targu — zawiadomieni zostają.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy Targ dnia 22. Kwietnia 1874.

C. k Sędzia powiatowy.

(1730 3—3) **Ogłoszenie.**

L 1.620. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Wiśniczu, podaje się do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wojciecha Kuca z Lipnicy mur. przeciw Ignacemu Czyżewskiemu z Lipnicy mur. o zapłacenie 150 zł. a. w. z pn. dozwoloną została celem wydobycia rzeczonej kwoty na zasadzie prawomocnej rezolucyi z 22. Września 1873 L. 2.669 publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności czyli domu pod l. 55 w Lipnicy mur. położonego wraz z kawałkiem gruntu pod l. 5, w Lipnicy mur. położonego w posiadaniu egzekuta Ignacego Czyżewskiego zostającemi, z których dom jest przedmiotem księgi gruntowej, która sprzedaż odbędzie się na terminach dnia 24. Czerwca 1874, na 8. Lipca i 22. Lipca 1874 o godzinie 10. rano w tutejszym sądzie pod warunkami że na pierwszych 2ch terminach sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 420 zł. a. w., na trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną będzie.

Reszta warunków, jak niemniej akt egzekucyjny oszacowania i wyciąg tabularny, mogą być każdego czasu w tutejszym sądzie okazane lub w odpisie wyjęte.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz dnia 28. Kwietnia 1874

C. k. Sędzia powiatowy.

(1779 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 2 181. C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wywalczonej pretensyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Babiakowi w kwocie 100 złr. a względnie 86 złr. 76 cent. a. w. z pn. uchwałą z dnia dzisiejszego do L. 2.181 przymusowa sprzedaż realności pod l. 183/56 w Kołodróbce położonej na 540 złr. w. a. oszacowanej dozwolona została, i takowa w trzech terminach t. j. dnia 29go Maja 1874, dnia 19 i 30. Czerwca 1874 zawsze o godzinie 10. przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą będzie a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 300 złr. w. a. Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki na mocy uchwały Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wspólnie z c. k. komis rzem rządowym, jak to udowadnia uchwała z dnia 20. Września 1869 L. 6024 o której także o pożyczkę ubiegający się Iwan Babiak zawiadomiony został, a zatem na mocy Art. 34. statutów i Artykułu IV. lit. c) ministerjalnego rozporządzenia z dnia 28. Października 1865 L. 110 Dz. P. P. suma ta 300 zł. w. a. za cenę wywołania przyjmuje się:

2. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 30 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach państwowych, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, — zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązanym będzie, połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 30 złr. w. a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.

Gdyby prowadzący egzekucyę Zakładu kredytowego włościańskiego realność tę za niższą cenę nabył, aniżeli jego przyznana pretensya wynosi, natenczas uwolniony jest od składania ceny kupna i po należytem zlikwidowaniu, dekret własności otrzyma.

5 Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Akt opisania i oszacowania mogą chęć kupienia mający w sądowej Registraturze przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 23. Kwietnia 1874.

(1793 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1469. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie z dnia 18. Kwiet. 1874 L. 1469 odbędzie się na zaspokojenie sumy 100 zł. a. w. z odsetkami po 12% od 28. Października 1871 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej jakoteż i kosztów egzekucyi 9 zł. 82 cnt. pierwej 8 zł. 11 ct. w. a. teraz przyznanych na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dozwolona tutejszosądową uchwałą z d. 20. Kwietnia 1874 L. 1469 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 154/88 w Isajach, Maksyma Kurylaka własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi—w protokole zastawnego opisu z dnia 1. Lipca 1870 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na dniu 15. Czerwca 1874, 20. Lipca 1874 i dnia 17. Sierpnia 1874 o 10. godz. przed południem w c. k. Sądzie w Podbużu pod następującemi warunkami, a to:

1) Za cenę wywołania stanowi się sumę 400 zł. a. w.

Suma ta przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki na mocy uchwały Dyrekcyi c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. wspólnie z c. k. komisarzem rządowym, jak to udowadnia uchwała z dnia 26. Kwietnia 1871 L. 18042 o której także o pożyczkę ubiegający się Maksym Kurylak zawiadomiony został, a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV. lit. c. ministeryalnego rozporządzenia z dnia 28. Października 1865 l. 110 D. P. P. suma ta 400 zł. a. w. za cenę wywołania przyjmuje się.

2) Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 40 zł. a. w. w gotówce, w obligacyach Państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu w ostatniej Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadium.

3) Celem uskutecznienia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne, na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

4) Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna, wliczając w nią zakład 40 złr. w.a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hypoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie. Gdyby prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański realność tę za niższą cenę nabył, aniżeli jego przyznana pretensya wynosi, natenczas uwolniony jest od składania ceny kupna i po należytem zlikwidowaniu, dekret własności otrzyma.

5) Od dnia objęcia fizycznego posiadania, obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6) O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta przedaną zostanie ryczałtowo tak, jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.

7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Z ces. król. Sądu powiatowego
Podbuż dnia 20. Kwietnia 1874.

(1799 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10 541. Na czas tegorocznego sezonu kąpielowego, t. j. od 1. Czerwca do końca Września 1874 znosi się następujące jazdy a mianowicie:

1. Jazdy szybkowozowe i osobowe między Bochnią a Nowym Sączem.
2. Jazdy osobowe między Krakowem a Nowymtargiem.
3. Poczty karyołkowe między Nowym Sączem a Szczawnicą.
4. Jazdy posłańcze między Krościenkiem a Maniowem jakoteż jazdy posłańcze między Maniowem a Nowymtargiem i między Iwoniczem a Miejscem.
5. Poczty karyołkowe między Lubieniem a Lwowem.
6. Jazdy posłańcze między Zakopanem a Nowymtargiem i między Nowym Sączem a Leluchowem, a zamiast tychże na czas sezonu kąpielowego 1874, to jest od 1. Czerwca do końca Września 1874 zaprowadza się następujące kursa:

1. Dziennie dwurazowa poczta szybkowozowa między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Szczawnicą.
2. Dzienna poczta osobowa Nowy-Sącz-Szczawnica.
3. Dzienna jazda pospieszna Zakopane-Nowytarg.
4. Dziennie dwurazowa poczta szybkowozowa Bochnia Krynica.
5. Dzienna jazda pospieszna Lubień-Lwów.
6. Dziennie dwurazowa jazda posłańcza Krynica-Żegestow.
7. Dzienna jazda posłańcza Leluchow-Muszyna.
8. Dziennie dwurazowa jazda posłańcza Truskawiec-Drohobycz.
9. Dzienna jazda posłańcza Bartatów-Lubień.
10. Dzienna poczta osobowa Iwonicz-Miejsce.

Poczty osobowe Nowy-Sącz-Szczawnica i Iwonicz Miejsce, jakoteż dzienne jazdy posłańcze Truskawiec-Drohobycz i Bartatów-Lubień mają według dotychczasowego, jazda pospieszna Lubień-Lwów według porządku jazd z dnia 21. Listopada 1873 l. 24237 a pozostałe kursa według następującego porządku jazd obiegać:

Kundmachung.

Z. 10541. Für die Dauer der heurigen Badesaison, d. i. vom 1. Juni bis Ende September 1874 werden nachstehende Fahrten und zwar:

1) die Malle- und Personenfahrten zwischen Bochnia und Neusandec;
2) die Personenfahrten zwischen Krakau und Neumarkt;
3) die Cariol-Posten zwischen Neusandec und Szczawnica;
4) die Bothenfahrten zwischen Krościenko und Maniow so wie die Botenfahrten zwischen Maniow und Neumarkt und zwischen Iwonicz und Miejsce;
5) die Cariol-Posten zwischen Lubień und Lemberg;
6) die Botenfahrten zwischen Zakopane und Neumarkt und zwischen Neusandec und Leluchow eingestellt, und statt derselben für die Zeit der Badesaison 1874, das ist vom 1. Juni bis Ende September 1874 nachstehende Course eingeführt:

1) eine täglich zweimalige Malle-Post zwischen Krakau Bahnhof und Szczawnica;
2) die tägliche Personenpost Neusandec-Szczawnica;
3) eine tägliche Eilfahrt Zakopane-Neumarkt;
4) die täglich zweimalige Malle-Post Bochnia-Krynica;
5) eine tägliche Eilfahrt Lubień-Lemberg;
6) die tägliche zweimalige Botenfahrt Krynica-Żegestow;
7) die tägliche Botefahrt Leluchow-Muszyna;
8) die täglich zweimalige Bothenfahrt Truskawiec-Drohobycz;
9) die tägliche Botenfahrt Bartatow-Lubień;
10) die tägliche Personenpost Iwonicz-Miejsce;

Die Personenposten Neusandec-Szczawnica und Iwonicz-Miejsce, so wie die täglichen Botenfahrten Truskawiec-Drohobycz und Bartatów-Lubień haben nach der bisherigen, die Eilfahrt Lubień-Lemberg nach der Coursordnung vom 21. November 1873 Z. 24237 und die übrigen Course nachstehends zu verkehren:

I Jazda szybkowozowa między dworcem kolei żelaznej w Krakowie a Szczawnicą.
I. Mallepost Krakau Bahnhof-Szczawnica:

Z dwor. k ż. z Krakowa	o 1 g. 30 m.	po połud.	Von Krakau Bahnhof	um 1 U. 30 M.	NM.
	o 7 „ — „	wieczór		„ 7 „ — „	Abd.
w mieście Krakowie	„ 1 „ 40 „	po połud.	in Krakau Stadt	„ 1 „ 40 „	NM.
	„ 7 „ 10 „	wieczór		„ 7 „ 10 „	Abd.
z miasta Krakowa	„ 1 „ 50 „	po połud.	von Krakau Stadt	„ 1 „ 50 „	NM.
	„ 7 „ 20 „	wieczór		„ 7 „ 20 „	Abd.
w Mogilanach	„ 3 „ 35 „	po połud.	in Mogilany	„ 3 „ 35 „	NM.
	„ 9 „ 5 „	wieczór		„ 9 „ 5 „	Abd.
z Mogilan	„ 3 „ 45 „	po połud.	von Mogilany	„ 3 „ 45 „	NM.
	„ 9 „ 15 „	wieczór		„ 9 „ 15 „	Abd.
w Myślenicach	„ 5 „ 30 „	po połud.	in Myślenice	„ 5 „ 30 „	NM.
	„ 11 „ — „	w nocy		„ 11 „ — „	Nacht
z Myślenic	„ 5 „ 40 „	wieczór	von Myślenice	„ 5 „ 40 „	Abd.
	„ 11 „ 10 „	w nocy		„ 11 „ 10 „	Nacht
w Lubieniu	„ 7 „ 55 „	wieczór	in Lubień	„ 7 „ 55 „	Abd.
	„ I „ 55 „	rano		„ I „ 55 „	Früh
z Lubienia	„ 8 „ 25 „	wieczór	von Lubień	„ 8 „ 25 „	Abd.
	„ I „ 40 „	rano		„ I „ 40 „	Früh
w Skomielny	„ 10 „ 15 „	wieczór	in Skomielna	„ 10 „ 15 „	Abd.
	„ III „ 30 „	rano		„ III „ 30 „	Früh
ze Skomielny	„ 10 „ 25 „	wieczór	von Skomielna	„ 10 „ 25 „	Abd.
	„ III „ 40 „	rano		„ III „ 40 „	Früh
w Nowymtargu	„ I „ 25 „	„	in Neumarkt	„ I „ 25 „	„
	„ VI „ 40 „	„		„ VI „ 40 „	„
z Nowegotargu	„ I „ 35 „	„	von Neumarkt	„ I „ 35 „	„
	„ VII „ 10 „	„		„ VII „ 10 „	„
w Maniowie	„ II „ 50 „	„	in Maniow	„ II „ 50 „	„
	„ IX „ 20 „	„		„ IX „ 20 „	„
z Maniowa	„ III „ — „	„	von Maniow	„ III „ — „	„
	„ IX „ 30 „	„		„ IX „ 30 „	„
w Krościeńku	„ IV „ 40 „	„	in Krościenko	„ IV „ 40 „	„
	„ XI „ 15 „	przed poł.		„ XI „ 15 „	VMtg.
z Krościenka	„ IV „ 50 „	rano	von Krościenko	„ IV „ 50 „	Früh
	„ XI „ 25 „	przed poł.		„ XI „ 25 „	VMtg.
w Szczawnicy	„ V „ 40 „	rano	in Szczawnica	„ V „ 40 „	Früh
	„ XII „ 10 „	po połud		„ XII „ 10 „	NMtg.
ze Szczawnicy	„ X „ — „	przed poł.	von Szczawnica	„ X „ — „	VMtg.
	„ 4 „ — „	po połud.		„ 4 „ — „	NMtg.
w Krościenku	„ X „ 50 „	przed poł.	in Krościenko	„ X „ 50 „	VMtg.
	„ 4 „ 50 „	po połud.		„ 4 „ 50 „	NMtg.
z Krościenka	„ XI „ — „	przed poł.	von Krościenko	„ XI „ — „	VMtg.
	„ 5 „ — „	po połud.		„ 5 „ — „	NMtg.
w Maniowie	„ XII „ 40 „	„	in Maniow	„ XII „ 40 „	„
	„ 6 „ 40 „	„		„ 6 „ 40 „	„
z Maniowa	„ XII „ 50 „	„	von Maniow	„ XII „ 50 „	„
	„ 6 „ 50 „	„		„ 6 „ 50 „	„
w Nowymtargu	„ 3 „ — „	„	in Neumarkt	„ 3 „ — „	„
	„ 9 „ — „	„		„ 9 „ — „	„
z Nowegotargu	„ 4 „ — „	po połud	von Neumarkt	„ 4 „ — „	„
	„ 9 „ 30 „	wieczór		„ 9 „ 30 „	Abd.
w Skomielny	„ 7 „ — „	„	in Skomielna	„ 7 „ - „	„
	„ 12 „ 30 „	w nocy		„ 12 „ 30 „	Nachts
ze Skomielny	„ 7 „ 10 „	wieczór	von Skomielna	„ 7 „ 10 „	Abd.
	„ 12 „ 40 „	w nocy		„ 12 „ 40 „	Nachts
w Lubieniu	o 9 g. — m.	wieczór	in Lubień	um 9 U. — M.	Abd.
	„ II „ 30 „	rano		„ II „ 30 „	Früh
z Lubienia	„ 9 „ 30 „	wieczór	von Lubień	„ 9 „ 30 „	Abd.
	„ II „ 45 „	rano		„ II „ 45 „	Früh
w Myślenicach	„ 11 „ 45 „	w nocy	in Myślenice	„ 11 „ 45 „	Nachts
	„ V „ — „	wieczór		„ V „ — „	Abd.
z Myślenic	„ 11 „ 55 „	„	von Myślenice	„ 11 „ 55 „	Abd.
	„ V „ 30 „	rano		„ V „ 30 „	Früh
w Mogilanach	„ I „ 40 „	„	in Mogilany	„ I „ 40 „	„
	„ VII „ 15 „	„		„ VII „ 15 „	„
z Mogilan	„ I „ 50 „	„	von Mogilany	„ I „ 50 „	„
	„ VII „ 25 „	„		„ VII „ 25 „	„
w mieście Krakowie	„ III „ 40 „	„	in Krakau Stadt	„ III „ 40 „	Früh
	„ IX „ 15 „	przed poł.		„ IX „ 15 „	VMtg.
z miasta Krakowa	„ III „ 50 „	rano	von Krakau Stadt	„ III „ 50 „	Früh
	„ IX „ 25 „	przed poł.		„ IX „ 25 „	VMtg.
w dw. k. ż. w Krakowie	„ IV „ — „	rano	in Krakau Bahn	„ IV „ — „	Früh
	„ IX „ 35 „	przed poł.		„ IX „ 35 „	VMtg.

II. Jazda pospieszna Zakopane-Nowytarg
Z Zakopanego o 4 g. po południu
w Nowymtargu o 7 g. wieczór.

Wpływa w Nowymtargu do poczty szybkowozowej Nr. I. do Krakowa.
Z Nowegotargu o IV g. rano
w Zakopanem o VII g. rano.

Odchodzi z Nowegotargu po przybyciu poczty szybkowozowej Nr. 1 z Krakowa.

II. Eilfahrt Zakopane-Neumarkt.
Von Zakopane um 4 Uhr Nachmittags
in Neumarkt um 7 Uhr Abends.

Influirt in Neumarkt zu der Mallepost I nach Krakau
Von Neumarkt um IV Uhr Früh
in Zakopane um VII Uhr Früh.

Geht ab in Neumarkt nach der Ankunft der Mallepost Nr. 1 aus Krakau.

III Jazdy szybkowozowe Bochnia-Krynica.
III. Malleposten Bochnia-Krynica.

Z Bochni	o VII g. 50 m.	rano	Von Bochnia	um VII U. 50 M.	Früh
	„ 1 „ — „	„		„ I „ — „	„
w Wiśniczu	„ VIII „ 40 „	„	in Wiśnicz	„ VIII „ 40 „	„
	„ I „ 50 „	„		„ I „ 50 „	„
z Wiśnicza	„ VIII „ 45 „	„	von Wiśnicz	„ VIII „ 45 „	„
	„ I „ 55 „	„		„ I „ 55 „	„
w Muchówce	„ IX „ 25 „	„	in Muchowka	„ IX „ 25 „	„
	„ II „ 35 „	„		„ II „ 35 „	„
z Muchówki	„ IX „ 30 „	„	von Muchówka	„ IX „ 30 „	„
	„ II „ 40 „	„		„ II „ 40 „	„
w Rzegocinie	„ X „ 30 „	przedpoł.	in Rzegocin	„ X „ 30 „	VMtg.
	„ III „ 40 „	rano		„ III „ 40 „	Früh
z Rzegocina	„ X „ 35 „	przedpoł.	von Rzegocin	„ X „ 35 „	VMtg.
	„ III „ 45 „	rano		„ III „ 45 „	Früh
w Limanowej	„ XII „ 25 „	po połud.	in Limanowa	„ XII „ 25 „	NMtg.
	„ V „ 35 „	rano		„ V „ 35 „	Früh
z Limanowej	„ XII „ 30 „	po połud.	von Limanowa	„ XII „ 30 „	NMtg.
	„ V „ 40 „	rano		„ V „ 40 „	Früh
w Nowym Sączu	„ 3 „ 15 „	po połud.	in Neusandec	„ 3 „ 15 „	NMtg.
	„ VIII „ 25 „	przedpoł.		„ VIII „ 25 „	VMtg.
z Nowego Sącza	„ 4 „ 15 „	po połud.	von Neusandec	„ 4 „ 15 „	NMtg.
	„ VIII „ 55 „	przedpoł.		„ VIII „ 55 „	VMtg.
w Łabowej	„ 6 „ 5 „	po połud.	in Łabowa	„ 6 „ 5 „	NMtg.
	„ X „ 45 „	przedpoł.		„ X „ 45 „	VMtg.
z Łabowej	„ 6 „ 10 „	po połud.	von Łabowa	„ 6 „ 10 „	NMtg.
	„ X „ 50 „	przedpoł.		„ X „ 50 „	VMtg.
w Krynicy	„ 8 „ 30 „	wieczór	in Krynica	„ 8 „ 30 „	Abend
	„ 1 „ 10 „	po połud.		„ 1 „ 10 „	NMtg.

Nr. 1. odchodzi z Bochni po przybyciu pociągu pospiesznego Nr. 2. i wpływa w Nowym Sączu do poczty karyołkowej do Popradu.

Nr. 2. Odchodzi po przybyciu pociągu Nr. 7. z Krakowa.

Nr. 1. geht ab von Bochnia nach der Ankunft des Eilzuges Nr. 2. und influirt in Neusandec zu der Cariolpost nach Poprad.

Nr. 2. geht ab nach der Ankunft des Zuges Nr 7. aus Krakau.

W Krynicy o	o VIII g. 45 m.	przed poł.	Von Krynica	um VIII U. 45 M.	VMtg.
	„ 10 „ 15 „	wieczór		„ 10 „ 15 „	Abd.
w Łabowej	„ XI „ 5 „	przed poł.	in Łabowa	„ XI „ 5 „	VMtg.
	„ 12 „ 35 „	w nocy		„ 18 „ 35 „	Nachts
z Łabowej	„ XI „ 10 „	przed poł.	von Łabowa	„ XI „ 10 „	VMtg.
	„ 12 „ 40 „	w nocy		„ 12 „ 40 „	Nachts
w Nowym Sączu	„ 1 „ — „	po połud.	in Neusandec	„ 1 „ — „	NMtg.
	„ II „ 30 „	rano		„ II „ 30 „	Früh
z Nowego Sącza	„ 2 „ — „	po połud.	von Neusandec	„ 2 „ — „	NMtg.
	„ III „ — „	rano		„ III „ — „	Früh
w Limanowej	„ 4 „ 45 „	po połud.	in Limanowa	„ 4 „ 45 „	NMtg.
	„ V „ 45 „	rano		„ V „ 45 „	Früh
z Limanowej	„ 4 „ 50 „	po połud.	von Limanowa	„ 4 „ 50 „	NMtg.
	„ V „ 50 „	rano		„ V „ 50 „	Früh
w Rzegocinie	„ 6 „ 40 „	wieczór	in Rzegocin	„ 6 „ 40 „	Abd.
	„ VII „ 40 „	rano		„ VII „ 40 „	Früh
z Rzegocina	„ 6 „ 45 „	wieczór	von Rzegocin	„ 6 „ 45 „	Abd.
	„ VII „ 45 „	rano		„ VII „ 45 „	Früh
w Muchówce	„ 7 „ 45 „	wieczór	in Muchowka	„ 7 „ 45 „	Abd.
	„ VIII „ 45 „	przed poł.		„ VIII „ 45 „	VMtg.
z Muchówki	„ 7 „ 50 „	wieczór	von Muchowka	„ 7 „ 50 „	Abd.
	„ VIII „ 50 „	przed poł		„ VIII „ 50 „	VMtg
w Wiśniczu	„ 8 „ 30 „	wieczór	in Wiśnicz	„ 8 „ 30 „	Abd.
	„ IX „ 30 „	przed poł.		„ IX „ 30 „	VMtg.
z Wiśnicza	„ 8 „ 35 „	wieczór	von Wiśnicz	„ 8 „ 35 „	Abd.
	„ IX „ 30 „	przed poł.		„ IX „ 30 „	VMtg.
w Bochni	„ 9 „ 25 „	wieczór	in Bochnia	„ 9 „ 25 „	Abd.
	„ X „ 25 „	przed poł.		„ X „ 25 „	VMtg.

Nr. 1. wpływa do pociągu Nr. 7.

Nr. 2. wpływa do pociągu Nr. 3. i 4. i odchodzi z Nowego Sącza po przybyciu poczty karyołkowej z Popradu.

Nr. 1. influirt zum Zuge Nr. 7.

Nr. 2. influirt zum Zuge Nr 3 und 4 und geht von Neusandec nach der Ankunft der Cariolpost aus Poprad.

IV. Jazdy posłańcze Żegestow-Krynica.
IV. Botenfahrten Żegestow-Krynica.

Z Żegestowa	o V g. — m.	rano	Von Żegestow	um V U. — M.	Früh
	„ 6 „ — „	wieczór		„ 6 „ — „	Abd.
w Muszynie	„ VI „ 35 „	rano	in Muszyna	„ VI „ 35 „	Früh
	„ 7 „ 35 „	wieczór		„ 7 „ 35 „	Abd.
z Muszyny	„ VI „ 40 „	rano	von Muszyna	„ VI „ 40 „	Früh
	„ 7 „ 40 „	wieczór		„ 7 „ 40 „	Abd.
w Krynicy	„ VII „ 25 „	rano	in Krynica	„ VII „ 25 „	Früh
	„ 8 „ 25 „	wieczór		„ 8 „ 25 „	Abd.

Wpływa do poczt szybkowozowych do Bochni.

Influenz zu den Malleposten nach Bochnia.

Z Krynicy	o 1 g. 30 m.	po połud.	Von Krynica	um 1 U. 30 M.	NMtg.
	„ IV „ — „	rano		„ IV „ — „	Früh
w Muszynie	„ 2 „ 15 „	po połud.	in Muszyna	„ 2 „ 15 „	NMtg.
	„ IV „ 45 „	rano		„ IV „ 45 „	Früh
z Muszyny	„ 2 „ 20 „	po połud.	von Muszyna	„ 2 „ 20 „	NMtg.
	„ IV „ 50 „	rano		„ IV „ 50 „	Früh
w Żegestowie	„ 3 „ 55 „	po połud.	in Żegestow	„ 3 „ 55 „	NMtg.
	„ VI „ 25 „	rano		„ VI „ 25 „	Früh

Odejście z Krynicy po przybyciu poczt szybkowozowych z Bochni.

Abgang in Krynica nach der Ankunft der Malleposten aus Bochnia.

V. Jazda posłańcza Leluchów-Muszyna.
Z Leluchowa o 6 g. — m. wieczór
w Muszynie o 7 g. 5 m. wieczór.
Wpływa w Muszynie do jazdy posłańczej Nr. 2. do Krynicy.
Z Muszyny o V g. 30 m. rano
w Leluchowie o VII g. 35 m. rano.
Odchodzi z Muszyny po przybyciu jazdy posłańczej Nr. 1. z Krynicy.

Do poczt szybkowozowych Bochnia-Krynica przyjmować się będzie siedmiu, do poczt szybkowozowych Kraków-Szczawnica jako też do poczt osobowych Nowy Sącz-Szczawnica trzech podróżnych, a w razie odstąpienia konduktora ośmiu a względnie czterech podróżnych przyjmować się będzie, podczas gdy przy jazdach pospiesznych Lubień-Lwów i Zakopane-Nowytarg jakoteż do poczt osobowych bez towarzyszenia konduktora między Iwoniczem a Miejscem czterech, a w razie użycia siedzenia na koźle pięciu podróżnych przyjmować się będzie.

Opłata od podróżnego wynosi przy pocztach szybkowozowych 50 ct., przy pocztach osobowych 52 ct., a przy jazdach pospiesznych 34 od osoby i mili.

Do jazd pospiesznych używać się będzie separatek o czterech siedzeniach, któremi pakunki podróżnych i przesyłki wartościowe do 40 funtów przewozić się będą.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 6. Maja 1874.

(1805 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9957. Na mocy rozporządzenia wysokiego ministerstwa handlu z dnia 21. Kwietnia 1874 l. 11.771 znosi się jazdy posłańcze między Kałuszem a Bursztynem z końcem Maja b. r. i zaprowadza się z dniem 1. Czerwca 1874 dzienną pocztę konną z Kałusza do Stanisławowa a mianowicie przy równoczesnej zmianie porządku jazd pospiesznych Stryj-Stanisławów z następującym porządkiem jazd:

1. Jazda pospieszna Stryj-Stanisławów.

Obiega między Stryjem a Stanisławowem według dotychczasowego porządku jazd.
Ze Stanisławowa o XI g. przed południem
w Majdanie o XII g. 35 m. po południu
z Majdanu o XII g. 40 m. „
w Kałuszu o 2 g. 25 m. „
z Kałusza o 2 g. 55 m. „
w Krechowicach o 4 g. 45 m. „
z Krechowic o 4 g. 50 m. „
w Dolinie o 6 g. — m. „
z Doliny o 6 g. 15 m. „
w Bolechowie o 8 g. 5 m. wieczór
z Bolechowa o 8 g. 15 m. „
w Stryju o 11 g. 5 m. „
Odchodzi ze Stanisławowa po przybyciu pociągu Nr. 1 ze Lwowa.

2. Poczta konna Kałusz-Stanisławów.
Z Kałusza o 2 g. 30 m. po południu
w Maydanie o 4 g. 15 m. „
z Maydanu o 4 g. 20 m. „
w Stanisławowie o 5 g. 55 m. „
Wpływa w Stanisławowie do pociągu 2. do Lwowa.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 17. Maja 1874.

(1807 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11.631. Od 1. Czerwca 1874 począwszy będzie między Lwowem a Gródkiem poczta konna z następującym porządkiem jazd obiegać.
Ze Lwowa o X g. rano
w Bartatowie o XI g. 30 m. przed połud.
z Bartatowa o XI g. 40 m. „
w Gródku o 1 g. 10 m. po południu
z Gródka o 1 g. 40 m. „
w Bartatowie o 3 g. 10 m. „
z Bartatowa o 3. g. 20 m. „
we Lwowie o 4 g. 50 m. „

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów dnia 18. Maja 1874.

V. Botenfahrt Leluchow-Muszyna.
Von Leluchow um 6 U. — M. Abd.
in Muszyna um 7 Uhr 5 M. Abd.
Influirt in Muszyna zu der Botenfahrt Nr. 2 nach Krynica.
Von Muszyna um V Uhr 30 M. Früh
in Leluchow um VII Uhr 35 M. Früh.
Geht ab von Muszyna nach der Ankunft der Botenfahrt Nr. 1 aus Krynica.

Zu den Mallefahrten Bochnia-Krynica werden sieben, zu jenen Krakau-Szczawnica so wie der Personenpost Neusandec-Szczawnica drei Reisende, und im Falle der Sitzabtretung des Conducteurs acht, beziehungsweise vier Reisende aufgenommen, während bei den Eilfahrten Lubień-Lemberg und Zakopane-Neumarkt, so wie der Personenpost ohne Conducteurs-Begleitung zwischen Iwonicz und Miejsce vier und im Falle der Verwendung des Bocksitzes fünf Reisende befördert werden können.

Die Passagiersgebühr beträgt bei den Malleposten 56 kr., bei den Personenposten 52 kr. und bei den Eilfahrten 34 kr. per Person und eine Meile.

Zu den Eilfahrten werden viersitzige Separatwägen verwendet, mit welchen das Reise-Gepäck und Frachtensendungen bis 40 Pfund befördert werden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 6. Mai 1874.

Kundmachung.

Nr. 9957. In Folge Anordnung des hohen k. k. Handelsministeriums vom 21. April 1874 Z. 11.771 wird die Botenfahrth zwischen Kałusz und Bursztyn mit Ende Mai l. J. eingestellt und vom 1. Juni 1874 eine tägliche Reitpost von Kałusz nach Stanislau und zwar unter gleichzeitiger Aenderung des Courses der Eilfahrt Stryj-Stanislau mit nachstehender Coursordnung eingeführt:

1. Eilfahrt Stryj-Stanislau.

Verkehrt von Stryj nach Stanislau nach der bisherigen Fahrordnung.
Von Stanislau um XI Uhr — M. VM.
in Maydan um XII U. 35 M. NM.
von Maydan um XII U. 40 M. NM.
in Kałusz um 2 U. 25 M. NM.
von Kałusz um 2 U. 55 M. NM.
in Krechowice 4 U. 45 M. NM.
von Krechowice um 4 U. 50 M. NM.
in Dolina um 6 U. — M. NM.
von Dolina um 6 U. 15 M. NM.
in Bolechow um 8 U. 5 M. NM.
von Bolechow um 8 U. 15 M. Abds.
in Stryj um 11 U. 5 M. Abds.
Geht ab von Stanislau nach der Ankunft des Zuges Nr. 1 aus Lemberg.

2. Reitpost Kałusz-Stanislau.
Von Kałusz um 2 Uhr 30 M. NMtgs.
in Maydan um 4 U. 15 M. NMtgs.
von Maydan um 4 U. 20 M. NM
in Stanislau um 5 U. 55 M. NM.
Influirt in Stanislau zum Zuge Nr. 2 nach Lemberg.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg, am 17. Mai 1874.

Kundmachung.

Nr. 11.631. Vom 1. Juni 1874 angefangen wird zwischen Lemberg und Grodek eine Reitpost mit nachstehender Coursordnung verkehren:
Von Lemberg um X Uhr Früh
in Bartatow um XI U. 30 M. VMtgs.
von Bartatow um XI 40 M. „
in Grodek um 1 U. 10 M. NMtgs.
von Grodek um 1 U. 40 M. „
in Bartatow um 3 U. 10 M. „
von Bartatow um 3 „ 20 M. „
in Lemberg um 4 U. 50 M. „

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 18. Mai 1874.

(1820 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 294. C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że dla zaspokojenia kapitału pożyczkowego c. k. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 złr. a. w. a względnie 98 złr. z odsetkami po 12% od 10go Października 1870 aż do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów sądowych 6 złr. 17 cnt. a. w. poprzednio przyznanych, kosztów egzekucyjnych w ilości 5 zł. 61 ct. w. a., przymusowa publiczna licytacya realności gruntowej Nr. 32. rep. 120 w Sąsiadowicach do dłużnika Macieja Czyżowicza należącej, w trzech terminach tj. dnia 22. Czerwca 1874, dnia 6. Lipca 1874 i dnia 20 Lipca 1874 każdego razu o godzinie 10. przed południem — w tutejszym ces. król. Sądzie powiatowym pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Jako cenę wywołania stanowi się sumę 200 złr. a. w. która została przyjętą jako wartość w mowie będącej realności i jako podstawa do wymiaru wysokości pożyczki.
2. Każdy chęć kupienia mający winien jest złożyć przed licytacyą do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% sumy wywołania t. j. kwotę 20 złr. a. w. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.
3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach zostanie za cenę wywołania lub wyżej sprzedaną, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, — jednakże nie niżej jak za 150 złr. wal. austr.
4. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 20 złr. a. w. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komissyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za gospodarzem wziętym w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.
5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.
6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęc kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo.
7. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

O czem się chęć kupna mających uwiadamia.

C. k. Sąd powiatowy
Starasól dnia 3. Marca 1874.

(1828 3—3) **Obwieszczenie.**

L 4906. W celu zabezpieczenia dostawy materyału do pokrycia części gościńców Podhajczyki, Brzeżany, Stanisławów i Bruchowice, Bursztyn, Podhorki na rok 1875, a w razie osiągnięcia korzystnego rezultatu, także na lata 1875, 1876 i 1877, odbędzie się dnia 18. Czerwca b. r. o godzinie 12. w południe w brzeżańskiem c. k. Starostwie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1875 wynosić będzie dla gościńca

1) Podhajczycko-Brzeżańsko-Stanisławowskiego 1550 pryzm sztutru w cenie fiskalnej 10.926 zł.
2) Brzuchowicko-Bursztyńsko-Podhoreckiego 2260 pryzm szutru w cenie fiskalnej 13.913 zł. 95 ct.

razem 24.839 zł. 95 ct.

Bliższe warunki licytacyi przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie też oferty zaopatrzone w wadium 5% od ceny fiskalnej wynoszące, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale i literami w oznaczonym terminie wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
We Lwowie, dnia 20. Maja 1874.

(1830 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 21952. W celu obsadzenia posady sługi przy bibliotece Lwowskiej akademii technicznej rozpisuje się niniejszem konkurs do końca Czerwca roku bieżącego.

Ubiegający się o tę posadę, do której przywiązaną jest stała płaca w rocznej kwocie 400 zł. i dodatek aktywalny w rocznej kwocie 100 zł. w. a. winni wnieść podania swoje, zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami przed upływem terminu konkursowego do Namiestnictwa za pośrednictwem rektoratu akademii technicznej we Lwowie.

W myśl ustawy z dnia 19. Kwietnia r. 1872 N. 60. d. u. p. mają wysłużeni podoficerowie pierwszeństwo przed innymi kompetentami.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać w podaniach swoich wiek, dotychczasowe zatrudnienie, uzdolnienie fizyczne do pełnienia służby, znajomość języków krajowych, tudzież, że umieją czytać i pisać — nakoniec, jeżeli służyli w c. k. armii, że posiadają kwalifikacyę do uzyskania posady w służbie cywilnej, przyznaną im ze strony władz wojskowych. — Ubiegający się winni też przedłożyć świadectwa władzy miejscowej lub też przełożonych swoich o nienagannem zachowaniu się dotychczasowem.

W szczególności będą uwzględnieni tacy ukwalifikowani kandydaci, którzy, służyli lub służą przy bibliotekach i w księgarniach.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 13. Maja 1874.

(1837 3—3) **Edykt.**

L. 2.799. C. k. Sąd powiatowy w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty c. k. Sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 11. Listopada 1872 l. 12.692 w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Krautera w kwocie 39 złr. w. a. wraz z przynależytościami, zezwala na przymusową sprzedaż przez publiczną licytację realności pod n. d. 100, n. sub. rep. 90 w Okocimie położonej, Tomasza Niedzielskiego rączej Niernalskiego własnej, przedmiotem ksiąg gruntowych nie będącej 7 morgów gruntu obejmującej. Licytacya odbędzie się w t. s. gmachu w 3 terminach:

dnia 16. Czerwca, 7. Lipca i 21. Sierpnia 1874 o godz. 9. rano pod następującemi warunkami:

1. W pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
2. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową tej realności tj. sumę 555 złr. w. a.
3. Mający chęć kupowania musi złożyć 10% ceny szacunkowej jako zakład do rąk komissy licytacyjnej.
4. Nabywca licytacyjny obowiązany będzie w 14 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości przyjmującej, całą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć.
5. W razie uchybienia warunku poprzedniego, na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy przedsięwziętą zostanie w jednym terminie i za jakąbądź cenę relicytacya tej realności.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzesko dnia 7. Maja 1874.

(1831 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 22948 Ustawą finansową z dnia 26. Kwietnia b. r. została przyzwoloną kwota pietnastu tysięcy:

a) na zamówienie dzieł w dziedzine sztuki plastycznej.

b) na udziele pensyi artystom, którzy na polu sztuki położyli już pewne zasługi.

c) na udzielenie stypendyów ubogim a rokującym nadzieję artystom. Wys: c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia zastrzegając sobie zamówienia u artystów dzieł, przeznaczonych wyłącznie do użytku publicznego, mianowicie tak na polu malarstwa historycznego, jako też plastyki posągowej i zachowując sobie wolną rękę w udzielaniu pensyi bez względu na współubiegających się kandydatów, wzywa wszystkich artystów z krajów w Radzie państwa reprezentowanych, pracujących na polu poezyi, muzyki, architektury, rzeźbiarstwa i malarstwa, ażeby jeżeli pragną uzyskać stypendium i posiadają potrzebne ku temu warunki, wnieśli podania swoje do właściwej władzy krajowej najdalej po koniec czerwca b. r.

1. Podania te mają zawierać przebieg kształcenia się artystycznego i przedstawienia osobistych stosunków kompetenta.

2. Wskazywać sposób w jaki kandydat zamierza użyć stypendyum w celu dalszego kształcenia się.

3. Mają być dołączone do nich próby artystycznego kompetenta:

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 22. Maja 1874.

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Ч. 22.948. Финансовою оуставою зъ днѧ 26. Цвѣтнѧ с. р. зôстала призволена сȣма пѧтьнадцѧть тисѧчи золотыхъ реньскихъ в. а.

а) на замовȣ дѣлъ впадаючихъ къ обемъ плѧстичного искȣства;

б) на оудѣленье пенсій артистамъ, которі на поли искȣства певні заслȣги оуже положили;

в) на оудѣленье стипендій оубогимъ но много надежнымъ артистамъ.

Выс. ц. к. Министерство исповѣданій и просвѣты застерѣгаючи собѣ замовȣ оу артистôвъ дѣлъ призначеныхъ изключно до пȣбличного оужиткȣ именно такъ на поли гисторичного малѧрства, ꙗкъ и рѣзбѧрской плѧстики и захоўȣючи собѣ повнȣ свободȣ въ роздѣлѧню пенсій безъ взглѧдȣ на оубѣгаючихъ сѧ кандидатôвъ, взиває симъ всѣхъ артистôвъ зъ краѣвъ въ Радѣ державной застȣпленыхъ, дѣлаючихъ на поли поезіи, мȣзики, архитектȣры, рѣзбѧрства и малѧрства, щобы если желаютъ дôстати стипендію и посѣдаютъ потребні до того варȣнки, подали прошеньѧ свои до приналежной краевой власти найдальше до кôнцѧ Червцѧ 1874. р.

Поданѧ маютъ содержати:

1. пробѣгъ образованѧ артистичного и выказанье личныхъ стосȣнкôвъ оубѣгаючого сѧ;

2. доказъ способȣ, въ ꙗкій кандидатъ намѣрѧе оупотребити стипендію въ цѣли дальшого образованѧ;

3. маютъ бȣти долȣчені до нихъ взоры артистичні оубѣгателѧ.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, днѧ 22. Мая 1874.

(1841 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 22941 Dnia 24. czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie w kaplicy Štej Zofii przed południem po mszy św. losowanie z fundacyi posagowej a mianowicie: Jana Antoniego Łukasiewicza w kwocie wygrywającej 6.203 zł. 72 ct. a. w. Wincentego Łodzi Ponińskiego w kwocie wygrywającej 600 i 300 zł. i Elżbiety Czarkowskiej w kwotach 44 zł. 62 ct. w. a. w papierach i 42 zł. w monecie brzęczącej.

a) Sieroty nie znajdujące się obecnie w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia Šgo Kazimierza we Lwowie na wychowaniu a chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 22 Czerwca r. b. zgłosić się u przełożonej owego zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obr. łac. Šgo Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe upoważnienie do brania udziału w losowaniu, okazaniem metryk chrztu jakoteż zaświadczenia sieroctwa i moralności przez władzę miejscową wystawionego, a przez dotyczący urząd parafialny potwierdzonego.

Współubiegające się winne na dniu 24 Czerwca b. r. wysłuchać mszy św. w kaplicy Św. Zofii

Dzieci, które same losować nie są w stanie, jakoteż sieroty, które 24ty rok życia przkroczyły, wykluczone są od losowania.

b) Do losowania z fundacyi Łodzi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które legalnie udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych w Galicyi zrodzone i zamieszkałe, dalej, że 8my rok życia ukończyły a 24go nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogiemi, że rodzice ich, jeżeli jeszcze żyją także są ubodzy i moralne prowadzą życie, lub gdyby już nie żyli że pomarli pez pozostawienia majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta znajdujące się w zakładzie Św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz obdzielone zostały posagiem jednej z tych fundacyi nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt, chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemną prośbę w wyż wymieniony sposób opatrzoną w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa najdalej do 16. Czerwca 1874 dziewczęta zaś same mają dzień przed ciągnieniem, a to 23. Czerwca r. b. o godzinie 10tej z rana przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej w zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta kolejno podług starszeństwa wieku.

Dziewczęta, które los wygrywający wyciągną, są z woli fundatora obowiązane modlić się za spokój duszy jego a w dzień śmierci jego t j 24. marca każdego roku mszy świętej wysłuchać.

c) Do brania udziału w losowaniu z fundacyi Elżbiety Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta niemniej jak 8 a nie więcej jak 24 lat wieku liczące bez względu na to. czy rodziców wcale nie mają, lub też tylko ojca lub matkę.

Winne są jednak legalnie dowieść, że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskim z rodziców polskiej narodowości a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych z matki tejże narodowości, że prowadzą życie moralne i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów, uwolnione są sieroty w zakładzie Sióstr Miłosierdzia Šgo Kazimierza we Lwowie się znajdujące.

Sieroty, które już wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania zachować się mają te same formalności, jakie w obwieszczeniu tem znajdują się co do fundacyi Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki Elżbiety Czarkowskiej, a to szczególnie w dniu śmierci jej t. j. 19. Czerwca każdego roku.

Wylosowane sumy posagowe zostaną do czasu zamęścia wygrywających dziewcząt, lub do czasu ich pełnoletności korzystnie ulokowane a dotyczące rewersa ich uprawnionym zastępcom doręczone.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów 22. maja 1874.

ОБВѢЩЕНІЄ.

Ч. 22 941. Дня 24. Червця с. р. ôтбуде ся во Львовѣ въ каплици св. Софіи передъ полуднемъ по служвѣ божой льосованье зъ фундацій посаговыхъ именно: Іоанна, Антонія Лукевича въ квотѣ выгриваючой (6203 зол. 72 кр.) Винцентого Лодзя Понинського въ квотѣ выгриваючой (600 и 300 зол.) и Єлисавети Чарковской въ квотѣ выгриваючой (44 зол. 62 кр. въ паперахъ и 42 зол. въ монетѣ).

а) Сироти не знаходячіи ся теперъ въ закладѣ сестръ Милосердія св. Казиміра въ Львовѣ на воспитаніи, а хотячіи брати участь въ льосованю зъ фундаціи Лукевича, маютъ найдальше до 22. Червця с. р. зголосити ся у Настоятельки сего Закладу и въ урядѣ парохіяльномъ обр. лат. парохіи св. Николая въ Львовѣ и тамже удоводнити свое управненіє до браня участи въ льосованю оказаніемъ метрики Хрещення якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣстцевую выставленого а черезъ дотычную парохію затвердженого.

Вспôлубѣгательки должни на дню 24. Червця с. р. въ каплици св. Софіи служву вожу выслухати.

Дѣти, которі сами не можутъ льосовати, суть рôвно якъ сироты, которі 24. рôкъ житя укôнчили, ôтъ льосованя выключени.

б) До льосованя зъ фундаціи Лодзя Понинського будутъ припущени дѣвчата, которі легально удоводнятъ, що суть религіи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законныхъ зроджені и замешкалі, дальше, що 8. рôкъ житя укôнчили, а 24го не переступили, що моральне житіє провадятъ, науку религіи побирали, суть убогими, що родичи ихъ, если ще жіютъ, такожь суть убогими, обичайно ся провадятъ, або еслибы вже померли, що не зôставили маетку.

Отъ зложеня повижшихъ доводôвъ суть увôльнені дѣвчата знаходящіи ся въ закладѣ св. Казиміра во Львовѣ.

Дѣвчата, которі вже разъ обдѣлені зôстали посагомъ єдной зъ тыхъ фундацій не могутъ бôльше льосовати зъ фундаціи Понинського.

Родичи или опѣкунове дѣвчатъ хотящихъ участвовати въ льосованю, маютъ внести письменную удокументовану просьбу въ способъ повыжше выраженый до протоколу подавчого ц. к. Намѣстництва найдальше до 16. Червця с. р., дѣвчата же сами маютъ передъ тягненієвъ льосôвъ а именно 23. Червця с. р. о годинѣ 10. зрана представити ся лично комисіи льосованіемъ керуючой въ закладѣ сестръ Милосердія.

До тягненя приступаютъ дѣвчата чергою пôдля старшеньства.

Дѣвчата, которі льосъ выгриваючій вытягнутъ, суть зъ волѣ фундатора обовязани молити ся за упокой души его, а въ день смерти его, т. є. 24. Марта каждого року служву вожу выслухати.

в) До соучастія въ льосованью зъ фундаціи, Єлисаветы Чарковской будутъ припущені дѣвчата не менше якъ 8 а не бôльше якъ 24 лѣтъ житя числящіи.

Тіи маютъ легально доказати, що суть вѣри католической безъ взгляду на тое, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або тôлько ôтца або матери не маютъ; потому, чи зъ родичѣвъ законныхъ суть зроджені.

Мусятъ бути урожденî въ Галичинѣ або великôмъ княжествѣ краковскôмъ зъ родичѣвъ польской народности а въ разѣ походженя зъ родичѣвъ не законныхъ зъ матери тойже народности. Мусятъ вести житье обичайне и доказати, що суть убогими.

Отъ зложеня вымаганыхъ доказôвъ увôльнені суть дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердія св. Казиміра во Львовѣ знаходящіи ся

Сироты, котрі вже разъ выграли посагъ суть выключеніи ôтъ льосованя.

Въ зглядѣ прошеній о припущенье до льосованья заховати ся маютъ тіи формальности, якъ въ обвѣщеню симъ знаходятъ ся що до фундацій Лукевича.

Выгриваюча есть обовязана молити ся за упокой души фундаторки Єлисаветы Чарковской, а то особенно въ день 19. Червця кождого року, яко въ день смерти тойже.

Вильосованіи суми посаговіи зôстануть до часу замужества выгриваючихъ дѣвчатъ, або до часу ихъ полнолѣтности корыстно ульокованî а дотычніи реверси зôстануть ихъ заступничкамъ управленымъ дорученî.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львôвъ, дня 22. Мая 1874.

(1735 3—3) **Edykt.**

L. 2.479. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że w skutek odezwy Sądu wiedeńskiego z dnia 7. Stycznia 1874 L. 86.267 wyznacza się do przedsięwzięcia egzekucyjnej licytacyi dóbr Zuklina, będących własnością Pana Józefa Br. Jakubowskiego, a leżących w dawnym obwodzie rzeszowskim, w celu ściągnięcia pretensyi uprzyw. ogóln. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu w sumie 14 725 zł. 81 cat. w. a. z przynależytościami trzy terminy:

pierwszy na dzień 6. Lipca,
drugi „ „ 7. Sierpnia,
trzeci „ „ 11. Września 1874.

każdą razą o godzinie dziesiątej przed południem.

W tych terminach odbędzie się licytacya pod następującemi przez Sąd krajowy wiedeński podanemi warunkami w tutejszym Sądzie obwodowym:

§. 1. Przedmiotem licytacyi są dobra tabularne Zuklin, będące własnością Pana Józefa br. Jakubowskiego, wraz z wszelkiemi przynależytościami i prawami, tak, jak je wspomniony właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

§. 2. Cenę wywoławczą stanowi według statutów c. k ogóln. austr. uprzyw. Zakładu kredytowego ziemskiego oznaczona wartość 32.000 złr w brzęczącej monecie srebrnej — Dobra te przy pierwszych dwóch terminach licytacyi nie będą sprzedane niżej ceny wywoławczej, jednak nie poniżej sumy 20.000 zł. w srebrze.

§ 3. Przed rozpoczęciem licytacyi ma każdy kupujący z wyjątkiem tych wierzycieli hipotecznych, których pretensye w pierwszej połowie ceny wywoławczej są pokryte złożyć wadium 10 proc. ceny wywoławczej w gotówce, albo w papierach państwowych albo w listach zastawnych c. k. uprzyw. ogóln. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego, podług kursu ostatniego urzędownie zanotowanego na ręce komisarza licytacyi.

Wadium nabywcy będzie się uważać jako ryczałtową zapłatę najwyższej oferty oraz jako zadatek i przechowa się w depozycie sądowym; innym licytantom zwrócą się wadia natychmiast po ukończeniu licytacyi.

§. 4. Reszta pozostała od najwyższej oferty po odciągnieniu wadium, będzie począwszy od dnia prawomocności rezolucyi sądowej, zatwierdzającej akt licytacyjny aż do dnia wypłacenia tejże po 6% na rzecz massy egzekwowanej oprocentowaną.

Nabywca jest obowiązanym w przeciągu dni 30 od doręczenia rezolucyi zatwierdzającej akt licytacyi wykazać się sądowi, że ogóln. austr. uprzyw. Zakład kredytowy ziemski, o ile jego pretensya mieści się w najwyższej ofercie, albo zupełnie zaspokoił, razem z odsetkami i poborczemi należytościami, albo się z nim ułożył co do dalszego pozostawienia pożyczki po uprzedniem zapłaceniu zaległego kapitału odsetek i pobocznych należytości.

Zapłata przez nabywcę bezpośrednio uprzyw. ogól. austr. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu uiszczona potrąca się z ceny kupna

§. 5. Reszta na cenie kupna pozostała po odciągnięciu wadium, jakoteż po zapłaceniu sumy c. k. uprzyw. ogóln. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu, przez innego na dobrach zahipotekowanej, ma być w 30tu dniach po prawomocności tabeli płatniczej stósownie do rozporządzenia Sądu albo zapłaconą wierzycielom hipotecznym, albo do Sądu złożoną.

Wolno jednak kupicielowi, co do pozostałej reszty ceny kupna, porozumieć się pierwej z wierzycielami hipotecznymi, i to w powyższym przeciągu czasu sądowi wykazać. — Jeżeliby który z wierzycieli hipotecznych nie zezwolił na zapłacenie swej należytości z ceny kupna przed upływem umówionego terminu wypowiedzenia, natedy nabywca wliczywszy tę pretensyą do ceny kupna przyjmie ją do zapłaty. — Pozycye dłużne Dom. 238 p. 289. n. on. 57. n. Dom. 238. p. 290. n. on. 65. w stanie dłużnym będących dóbr Zuklin, które jako ciężary gruntowe na hipotece pozostają, ma nabywca przyjąć bez potrącenia ceny kupna.

§. 6. Nabywca począwszy od dnia prawomocności rezolucyi sądowej zatwierdzającej akt licytacyjny, nabywa fizyczne posiadanie kupionej realności, pobiera z niej wszelkie pożytki, jakoteż ponosi wszelkie ciężary i daniny. Intabulacya nabywcy za właściciela nastąpi dopiero po dopełnieniu wszystkich warunków licytacyi i po prawomocności tabeli płatniczej.

§. 7. Koszta wykazu ceny kupna, zahipotekowania, i wykreślenia, jakoteż należytość procentową, ma nabywca sam ponosić, niewliczając ich do ceny kupna.

§ 8. Jeźli nabywca nie dopełni zupełnie jednego z powyższych warunków, natenczas przepada wadium na rzecz wierzycieli hipotecznych, na potrącenie ich pretensyi z pn. podlug porządku hipotecznego, a każdy wierzyciel hipoteczny jakoteż dłużnik będzie miał prawo żądania relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo poprzedniego nabywcy, przy której rzeczone dobra na jednym terminie niżej w §. 2. podanej wartości nominalnej w kwocie 20.000 zł. srebrem sprzedane będą, przyczem poprzedni nabywca odpowiada za wszelką szkodę całym swoim majątkiem, nie mając żadnego prawa do nadwyżki ze sprzedaży pochodzącej owej licytacyi.

O tem się uwiadamia c. k. uprzyw ogóln. austr. Zakład kredytowy ziemski przez p. Dra Łobaczewskiego, egzekuta p. Józefa br. Jakubowskiego, Prokuratoryę skarbu, w imieniu wysokiego skarbu i funduszu, indemnizacyjnych wierzycieli, których miejsce zamieszkania jest wiadomem, uwiadamia się bezpośrednio, tych zaś wierzycieli, których miejsce zamieszkania nie jest wiadomem, jakoteż tych wszystkich, których po dniu 18go Lutego 1874, uzyskali prawo na tych dobrach, dalej tych którzy to uwiadomienie z jakichkolwiek powodów całkiem nie doszło, albo im w właściwym czasie nie było doręczone przez kuratora ustanowionego w osobie adw. Dra p. Alsa z zastępstwem adwok. Dr. p. Rybickiego.

Rzeszów dnia 12. Marca 1874.

(1864 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8416. C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w drodze egzekucyi c. k. Sądu obwodowego w sprawach karnych w N. Sączu z dnia 24. Września 1867 L. 3609, na zaspokojenie przyznanej Jakóbowi Blaugrundowi od Jędrzeja Smosny sumy 753 zł. 1 kr. w.a. z pn. odbędzie się rezolucyą z dnia 9 Sierpnia 1873 L. 5754, dozwolona publiczna licytacya realności włościańskiej pod N. k. 40 w Rzepienniku Marciszewskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do massy spadkowej Jędrzeja Smosny należącej, na sumę 215 zł. a. w oszacowanej, a to w tutejszym Sądzie w trzech terminach t j. w dniach 16. Czerwca, 14. Lipca i 11. Sierpnia 1874 r. o godzinie 10. rano.

Za cenę wywoławczą stanowi się sumę 215 złr. a. w., wadium wynosi kwotę 22 złr. a. w. a o bliższych warunkach przekonać się można w tutejszo-sądowej registraturze

Z c. k. Sądu powiatowego
Gorlice, dnia 28. Marca 1874.

(1786 3 - 3)

Pferde-Licitation

in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz in der Bukowina.

A.

Nr. 542. Am 25. Juni 1874 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staats-Gestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden Verkauft.

Lauf. Zahl	Abstammung – Vom Vater: Name	Abstammung – Vom Vater: Race	Abstammung – Nach der Mutter: Name	Abstammung – Nach der Mutter: Race	Hauptfarbe	Maaß: Faust	Maaß: Zoll	Maaß: Strich
	I. 3jährige Stuten							
1	Bosak	araber Halbblut	Tajar	arabr. Race	Schimel	15	1	2
2	Comforter	engl. Vollblut	Furioso 2	engl. "	Fuchs	16	—	—
3	Cenerie	anglo Normäner	El Bedavi 21	arabr. "	Braun	15	1	-
4	Dahoman 2	araber Race	" 5	" "	"	15	3	2
5	" 3	" "	Chief	engl. "	"	15	1	1
6	" 3	" "	Abugress 6	arabr. "	"	15	3	2
7	Justice to Kisber	engl. Vollblut	Troubadour	engl. "	"	15	2	—
8	Malta	arabr. "	Emir	arabr. Vollblut	Schimel	15	1	—
9	Mazeppa	engl arb. "	El Bedawi 7	" Race	Braun	15	1	—
10		" " "	" 21	" "	"	15	1	1
11	Nord Stern	Norfolker Traber	Troubadour	engl. "	"	15	—	—
12	" "	" "	El Bedawi 7	arabr. "	"	15	2	2
13	" "	" "	Goldfinder 1	engl. "	"	14	3	3
14	" "	" "	" 1	" "	"	15	—	2
15	" "	" "	Esdraelon	arabr. "	"	15	2	2
16	Obojan	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr. "	Schimel	15	3	—
17	Revolver	engl. Vollblut	Shamrock	irrländr "	Braun	15	1	—
	II. 2jährige Stuten							
1	Aristokrat	engl. Halbblut	Clinker	engl. Race	Braun			
2	Bosak	arabr. "	Dahoman	arbr. Vollblut	"			
3	"	" "	Schamar 4	" Race	"			
4	"	" "	Siglawi 35	" "	"			
5	Comforter	engl. Vollblut	John Bull	engl. "	"			
6	Delaville	anglo Normänner	El Bedavi 21	arbr. "	"			
7	"	" "	Asslan 1	" "	"			
8	El Bedavi 22	araber Race	Schamar 2	" "	"			
9	Fameux	anglo Normäner	Majestoso Erga 1	lippitz. "	Schimel			
10	Fritz	" "	John Bull	engl. "	Fuchs			
11	"	" "	Abugress 4	arabr. "	Braun			
12	Hafiz	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr. "	"			
13	Nonius 18	Normänner Race	El Bedavi 22	arabr. "	"			
14	Nord Stern	Norfolk Traber	Gidran 18	" "	"			
15	" "	" "	Perkun	engl. arab. "	"			
16	Obojan	Original Araber	Siglavi 34	arabr. "	Schimel			
17	Saglawi	" "	El Bedavi 5	" "	"			
18	"	" "	Turchmen 2	" "	"			
	III. 1jährige Stuten							
1	Bosak	arabr Halbblut	Amati	engl. Race	Schimel			
2	Comforter	engl. Vollblut	Troubadour	" "	Braun			
3	"	" "	Seal	" "	"			
4	"	" "	Troubadour	" "	"			
5	Dahomann 3	araber Race	Esdraelon	arabr. "	"			
6	" 4	" Vollblut	El Bedavi 11	" "	"			
7	" 4	" "	Favory 2	lippitzr "	"			
8	" 4	" "	Majestoso	" "	Schimel			
9	Dahoman 4	araber Vollblut	Polmoodie	engl. arb. Vollblut	Fuchs			
10	Delaville	anglo Normänner	Adschgam	arabr. Race	Braun			
11	El Bedavi 27	arabr. Race	Esdraelon	" "	"			
12	" 27	" "	Schamar	" "	"			
13	Fameux	anglo Normäner	Young England	Norfolker Traber	"			
14	Fenelon	" "	Oakball	engl. Race	"			
15	Franc Tireur	" "	Troubadour	" "	Rapp			
16	" "	" "	John Bull	" "	"			
17	Gidran 18	araber Race	El Bedavi 23	arabr. "	Braun			
18	Hafiz	Original Araber	Djebrin	" "	Schimel			
19	Mercury	Norfolker Traber	Fernhill	engl. "	"			
20	"	" "	Justice to Kisber	" "	"			
21	"	" "	Siglavi 34	arabr. "	"			
22	"	" "	Merops	" "	"			
23	Nord Stern	" "	Turchmen	" "	Braun			
24	" "	" "	El Bedavi 21	" "	Rapp			
25	" "	" "	" 21	" "	Falb			
26	" "	" "	" 21	" "	Braun			
27	" "	" "	" 11	" "	"			
28	" "	" "	Abugress 5	" "	"			
29	Obojan	Original Araber	Majestoso Erga	lippitzr "	Schimel			
30	Saglavi	" "	Gidran 12	arabr "	"			
31	"	" "	Aghil Aga	" "	"			
32	Young Norfolk Phenomenon	Norfolker Traber	Goldfinder 1	engl. "	Rapp			
33	Meneghie Hedrogg 1	araber Vollblut	Tadmor	arabr. "	Schimel			

B.

Am selben Tage Nachmittags beginnt die Versteigerung der Brackpferde und zwar:

Pepinier Hengste	1	Stück
4jährige Wallachen	2	"
3 " "	2	"
2 " "	9	"
2 " Hengste (Hutzulen)	2	"
1 " "	1	"
Mutterstuten	4	"
2jährige Stuten	2	"
	2	"
Gebrauchspferde	10	"
Zusammen	35	Stück.

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz an der Lemberg-Czernowitz-Jassyer Eisenbahn, wo auch die nöthigen Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz von Mittwoch den 24. Juni 1874 an zur Disposition stehen werden.

Vom k. k. Staats Gestüte.

Radautz, am 19. Mai 1874.

(1844 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 3131. C. k. Sąd obwodowy w Tarnobrzegu podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek odezwy c. k Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 23. Maja 1873. l. 9889, w dalszym toku egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty, z dnia 6. Października 1870 l. 15040 celem ściągnięcia sumy wekslowej Leiby Wiesenfelda w kwocie 65 zł. z procentami po 6 od sta od dnia 18. Września 1870 r. kosztów sądowych i egzekucyjnych w ilościach 4 zł. 87 cent., 2 złr. 37 cent., 9 zł. 2 cent., 3 zł. 2 cent., 6 zł. 92 cent. i 4 zł. 92 cent., rozpisuje się publiczna sprzedaż według protokołu z dnia 30. Marca 1871 zastawniczo opisanej, zaś protokołem z dnia 17. Listopada 1871 egzekucyjnie oszacowanej, w Iadachach pod Nr. k. 41 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej realności gruntowej, Józefa Szpyta własnej, na dzień 10. Czerwca, 8. Lipca i 19. Sierpnia 1874, każdym razem o godzinie 10. z rana w tutejszym sądzie, a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywoławczą przyjmuje się szacunkowa wartość wymienionej realności w kwocie 535 złr. w. a. poniżej której to wartości szacunkowej wymieniona realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Na trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną zostanie wyżej opisana realność gruntowa włościańska także niżej ceny szacunkowej za jaką kolwiek bądź cenę.

3. Każdy chęć kupienia mający winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej wadium w kwocie 100 złr. w gotówce. Wadium najwięcej ofiarującego zostanie przez komissyę licytacyjną zatrzymane i w przechowanie depozytu sądowego oddane, wadia zaś reszty licytantów będą tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwrócone.

4. Licytacyjny nabywca obowiązany będzie w dniach 30 po prawomocności uchwały sądowej, akt licytacyjny do Sądu przyjmującej, całą ofiarowaną cenę licytajną z potrąceniem złożonego wadium w gotówce do depozytu sądowego złożyć, poczem mu nabyta realność we fizyczne posiadanie oddana i nawet bez jego żądania dekret własności wydany zostanie.

5. Należytości rządowe do przeniesienia własności — licytacyjny nabywca ze swego będzie obowiązany zapłacić.

6. Licytacyjny nabywca gdyby którego kolwiek z powyższych warunków nie dopełnił, nie tylko traci wadium na rzecz ubogich w Tarnobrzegu lecz nadto dłużnikowi i wszystkim wierzycielom fantowym za wyrządzoną im przez swoję wiarołomność szkodę, całym swym majątkiem odpowiedzialnym się staje, i nabyte gospodarstwo na prośbę którego kolwiek z interesowanych na koszt i niebezpieczeństwo wiarołomnego nabywcy bez ponownego oszacowania na jednym terminie także poniżej ceny szacunkowej i za jaką kolwiek cenę w drodze relicytacyi sprzedane zostanie.

7. Każdemu chęć kupienia mającemu wolno akt opisania i oszacowania w registraturze c. k. Sądu powiatowego przejrzeć lub sobie odpisać.

Tarnobrzeg dnia 31 Grudnia 1873.

(1892 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 3478. W Iwoniczu, Lubieniu i Truskawcu zostały otwarte c. k stacye telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku

C. k. Dyrekcya telegrafów

Lwów dnia 2. Czerwca 1874.

(1854 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 661. W celu obsadzenia posady Sędziego przy c. k Sądzie powiatowym w Tyśmienicy z roczną płacą 1400 zł. w. a. i dodatkiem aktywalnym 240 złr. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem dni 14 od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje prożby załącznikami należycie poparte wnieść do Prezydjum c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie.

Stanisławów dnia 28. Maja 1874.

(1878 3—3) **Edykt.**

L. 13 202. C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. dla Lwowa i przedmieść podaje do wiadomości z miejsca pobytu nieznajomego Maurycego Rechnera, że przeciw niemu i p. Sarze Rechnerowej pod dniem 30. Kwietnia 1874 l. 13.202 J. K. Lewicki pozew wniósł do rozprawy wedle postępowania sumarycznego o zapłacenie sumy 180 złr. w. a. z pn. W skutek czego uchwałą z dnia dzisiejszego termin do rozprawy sumarycznej na dzień 10. Czerwca 1874 o godz. 10. rano wyznaczonym — a dla z miejsca pobytu niewiadomego Maurycego Rechnera kuratorem p. adw. Dr. Jekelesa, a zastępcą tegoż p. adw. Dra Weissa ustanowionym został, wzywa się przeto pierwpozwanego Maurycego Rechnera, aby ustanowionemu zastępcy potrzebne środki obrony wcześnie dostarczył, lub innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej bowiem wy-

nikłe z zaniedbania skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu powiatowego m.-d. S. I.

Lwów dnia 5. Maja 1874.

C. k. radca Sądu krajowego.

(1880 3—3) **Edykt.**

L. 3.201/cyw Gdy w sprawie egzekucyjnej Szyji Mingelgrüna przeciw małżonkom Szymonowi i Jadwidze Kuklom o zapłacenie kwoty 300 zł. a. w. p. Leib. Münz, któren przy licytacyi przymusowej z dnia 24. Marca 1874 gospodarstwo pod Nr. 39 w Uszwi za cenę 1210 zł. wal. austr. nabył, — pomienioną cenę kupna w brew 4go ustępu protokołu licytacyjnego w 14 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyi do depozytu sądowego nie złożył — zatem c. k. Sąd powiatowy tegoż Leiba Münza jako zrywającego kontrakt uzna, złożone przez niego wadium w kwocie 77 złr. w. a. na częściowe pokrycie wyrządzonej przez niedotrzymanie kontraktu szkody zajmuje, za ewentualną dalszą szkodę z powodu niedotrzymania kontraktu wyniknąć mogącą odpowiedzialnym deklaruje, na koszt nową licytacyą w jednym terminie na 16go Czerwca 1874 godzinę 9. rano wypisuje, przez edykta ogłasza, i o tem strony interesowane zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 29. Maja 1874.

(1428 2—3) **Edykt.**

Nr. 7322. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza na mocy uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 28. Sierpnia do l. 11743 w imieniu tego Sądu, że w skutek podania Jędrzeja Olmy de praes. 3. Marca 1873, l. 1626 na podstawie skryptu Antoniego Pruszynowskiego, dziedzica dóbr Hałenow, dto Hałenów dnia 16. Marca 1804 zatwierdzonego przez urząd cyrkularny w Myślenicach z dnia 30. Stycznia 1805, dekretu Sądu powiatowego w Białej z dnia 11. Stycznia 1861 l. 7433, którym spadek po Janie Olma d. 28. Sierpnia 1831 roku zmarłym, tegoż synowi Janowi Olma na własność przyznanym został, metryki gruntowej i aktu notaryalnego dto Biała z dnia 6. Czerwca 1872 l. 300, którym Jan Olma swoją realność pod Nr. 203 st., 121 n. w Hałenowie swemu synowi Jędrzejowi Olma sprzedał, w c. k Sądzie pewiatowym w Białej w księgach gruntowych gminy Hałenów na dniu 25. Kwietnia 1874 r. nowe ciało tabularne założonem i w tymże Jędrzej Olma za właściciela realności pod Nr 203 st., 121 n. w Hałenowie wpisanym został, że ta realność według metryki gruntowej sub Nr. rep. 154 jednę parcelę pod Nr. top. 150 z 4 morgów 607 kw. sążni, a według katastru z roku 1845 parcelę budowlaną pod Nr. 128 z 42 kw. sążni, na której drewniane zabudowanie mieszkalne i gospodarskie Nr. k. 203 st, 121 n. 3/oznaczone znajdują się, tudzież grunta z następujących parcel, a mianowicie:

pod	Nr.	1579	las . . .	236	kw. sążni,
„	„	1580 a	rola . .	1200	„ „
„	„	1580 b	„ . .	1014	„ „
„	„	1581	grunt past.	418	„ „
„	„	1582	„ „	237	„ „
„	„	1583	gr niepłodny	36	„ „
„	„	1584 a	rola . .	1	morg
„	„	1584 b	„ . .	746	kw sążni,
„	„	1585	gr. niepłodny	22	„ „
„	„	1586	rola . . .	782	„ „
„	„	1587	grunt pastew.	32	„ „
„	„	1588	„ „	187	„ „
„	„	1589	rola . . .	967	„ „
„	„	1590	gr. pastewny	31	„ „
„	„	1591	„ „	68	„ „
„	„	1592	„ „	24	„ „
„	„	1593	ogród . .	405	„ „
„	„	1594	las . . .	121	„ „

w ogólnej powierzchni 5 morgów 1263 kw. sążni obejmuje, a od wschodu z realnością Jędrzeja Olmy pod Nr. 163 st., 186 n., od półnccy z realnością Jana Olmy p. Nr. 53 st., 120 n., od zachodu z pańskiemi stawami, a od południa z realnością Jana Gruszlika pod Nr. 52 st, 122 n w Halenowie graniczy.

Wzywa się więc wszystkich, którzyby na podstawie prawa uzyskanego przed dniem utworzenia tego nowego ciała tabularnego domagali się jakiej zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub co do prawa posiadania owej realności, lub którzyby na takową uzyskali prawa zastawu, lub służebnictwa, lub też innego prawa do intabulacyi zdolnego, aby te swoje pretensye, oraz ze żądanym prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w c. k Sądzie powiatowym w terminie 3 miesięcy, to jest aż do dnia 25 Lip a 1874, gdyż inaczej także w tym razie, jeżeliby prawa ich z jakichbądź teraz w używaniu niebędącej księgi lub sądowej rezolucyi widocznem było, lub jakieś podanie tego prawa się tyczące do Sądu wniesionem bylo, utraciliby w myśl § 6. ust. z d. 25 lipca 1871, Nr. 96 d. p. p. prawa do urzeczywistnienia swych pretensyi przeciw trzecim osobom, którzy nabyli w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tym nowym księgi tabularnym. — Przywrócenie lub przedłużenie tego terminu edyktalnego nie ma miejsca.

O czem się Jędrzeja Olmę, Jana Olmę i Katarzynę Olmową zawiedamia.

C. k. Sąd powiatowy.

W Białej 25. Września 1873.

Doniesienia prywatne.

(1867 3—3) **Konkurs.**

L. 3603. Celem prowizorycznego obsadzenia posady Inspektora policyi przy Magistracie tarnowskim z pensyą roczną 800 zł. a. w. rozpisuje się niniejszem konkurs po dzień 1. Lipca 1874. Ubiegający się o tę posadę złożyć mają legalne dowody wieku, nauki, dotychczasowego zatrudnienia, uzdolnienia i moralnego zachowania się

Tarnów 29. Maja 1874.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.